

NM.II.0052/ 9 /2010

**PROTOKÓŁ NR LXII/2010**  
**z LXII zwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka**  
**V kadencji, która odbyła się w dniu 17.06. 2010 r. od godz. 9,00**  
**do godz. 15,45 w sali herbowej tut. Urzędu Miasta**  
**pod przewodnictwem Pana Jana Pawlika**  
**Przewodniczącego Rady Miasta Sanoka oraz**  
**Wiceprzewodniczących Rady Miasta**  
**Pana Antoniego Wojewody i Pana Tomasza Dańczyszyna.**

Na ogólną liczbę 21 Radnych w LXII zwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka V kadencji udział wzięło wg listy obecności 20 Radnych.

1. Babiak Roman
2. Baszak Janusz
3. Bluj Maciej
4. Chomiszczak Tomasz
5. Chrobak Andrzej
6. Dańczyszyn Tomasz
7. Karaczkowski Ryszard
8. Krynicki Józef
9. Najsarek Robert
10. Lewandowski Piotr
11. Oberc Maria
12. Oklejewicz Jan
13. Pawlik Jan
14. Pruchnicki Wojciech
15. Ryniak Adam
16. Sadowska Janina
17. Szałankiewicz – Skoczyńska Maria
18. Tymoczko Henryka
19. Wróbel Beata
20. Wojewoda Antoni

Nieobecni Radni – usprawiedliwieni

1. Wydrzyński Wojciech

Przewodniczący Zarządów Rad Dzielnic obecni na LXII zwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka V kadencji.

- |                     |                          |
|---------------------|--------------------------|
| 1. Chorążak Maria   | - Rada Dzielnic Olchowce |
| 2. Pytlowany Edward | - Rada Dzielnic Dąbrówka |

- |                       |                              |
|-----------------------|------------------------------|
| 3. Osękowski Marian   | - Rada Dzielnicy Wójtostwo   |
| 4. Wydrzyński Jan     | - Rada Dzielnicy Śródmieście |
| 5. Podulka Franciszek | - Rada Dzielnicy Zatorze     |
| 6. Bobala Roman       | - Rada Dzielnicy Posada      |
| 7. Uruski Edward      | - Rada Dzielnicy Błonie      |

Ponadto w LXII zwyczajnej Sesji Rady Miasta Sanoka udział wzięli : Burmistrz Miasta Wojciech Blecharczyk , Z-ca Burmistrza Miasta Marian Kurasz , Z-ca Burmistrza Pan Stanisław Czernek, Skarbnik Miasta Kazimierz Kot, Sekretarz Waldemar Och Naczelnik Wydziału Edukacji i Kultury Fizycznej Pani Irena Penar, Naczelnik Wydziału Geodezji, Architektury i Planowania Przestrzennego Marta Kopacz, Prezes SPGK Czesław Bartkowski, Przedstawiciel Grupy Inwestorów Tomasz Nabywaniec, mieszkańcy dzielnicy Dąbrówka.

### **Ad. 1.**

#### **Otwarcie sesji.**

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Pawlik – otworzył LXII zwyczajną Sesję Rady Miasta Sanoka. Powitał On Wysoką Radę, Pana Burmistrza wraz z współpracownikami, przedstawiciele Rad Dzielnic, przedstawiciele prasy oraz wszystkich obecnych na Sesji Rady.

Na podstawie listy obecności stwierdził, że na sali obrad jest odpowiednia ilość Radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

### **Ad. 2.**

#### **Powołanie Sekretarza sesji.**

Prowadzący posiedzenie Jan Pawlik powołał sekretarza Sesji, którym został Radny Piotr Lewandowski.

### **Ad. 3.**

#### **Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.**

Prowadzący posiedzenie Pan Jan Pawlik poinformował, że program Sesji został Radnym dostarczony .

1. Otwarcie obrad.
2. Powołanie sekretarza sesji.
3. Zapoznanie Rady z porządkiem obrad.
4. Informacja Przewodniczącego o złożonych interpelacjach.
5. Sprawozdanie Komisji z działalności między sesjami.
6. Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.
7. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka dot. zmiany uchwały w sprawie budżetu miasta na rok 2010, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
8. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie zamiany nieruchomości oznaczonych jako działki nr 754/2 i 755/2 o łącznej pow. 110m<sup>2</sup> stanowiące własność Gminy Miasta Sanoka na działki nr 752/3, 752/7 i 753/3 o łącznej pow. 110m<sup>2</sup> stanowiące własność Zofii i Witolda Nicko, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.

9. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie sprzedaży drodze przetargu nieruchomości położonych w Sanoku obręb Śródmieście oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 296/1 o pow. 1159m<sup>2</sup>, nr 301/1 o pow. 354m<sup>2</sup>, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
10. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka dot. zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia II zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” m. Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
11. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP o nazwie „STRÓŻOWSKA – III”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
12. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP o nazwie „Nad Sanem – I”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
13. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
14. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ul. Głogowej w Sanoku-Dąbrówka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
15. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP obszaru budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego z usługami ”Kalinowa – Dworska - Graniczna”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
16. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie uchwalenia MPZP pn. „JAGIELLOŃSKA – I”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
17. Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.
18. Interpelacje.
19. Wolne wnioski i zapytania.
20. Zamknięcie obrad sesji.

Nie wprowadzono uwag do porządku sesji.

#### **Ad. 4.**

#### **Informacja Przewodniczącego o złożonych interpelacjach.**

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że od ostatniej sesji nie wpłynęła żadna interpelacja.

#### **Ad. 5.**

#### **Sprawozdanie Komisji z działalności między sesjami.**

**Komisja Finansowo – Gospodarcza** – Przewodniczący Komisji Pan Jan Oklejewicz poinformował iż Komisja obradowała w dniu 15 czerwca br. Tematem obrad Komisji były

głównie opinie w sprawie projektów uchwał dot. dzisiejszej sesji, a także opiniowanie kilku wniosków skierowanych do Komisji przez Burmistrza Miasta Sanoka.

**Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej** – Pan Piotr Lewandowski poinformował, iż Komisja w okresie między sesyjnym odbyła dwa posiedzenia. Pierwsze 19 maja br. było to posiedzenie wyjazdowe, jak również były procedowane tematy na Sali Herbowej. Drugie posiedzenie odbyło się 16 czerwca br. gdzie zaopiniowano projekty uchwał będące w dzisiejszym programie sesji i jeden wniosek, łącznie 10 dokumentów.

**Komisja Zdrowia Pomocy Społecznej, Ochrony Środowiska i Porządku Publicznego** – Przewodnicząca Komisji Beata Wróbel pomiędzy sesjami Komisja odbyła jedno posiedzenie w dniu 14 czerwca. Gośćmi posiedzenia byli Prezes SPGK Sp. z o.o. Pan Czesław Bartkowski oraz Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Lokalowej i Ochrony Środowiska Pan Jacek Gomułka. Głównymi tematami, które były omawiane na tym posiedzeniu to było zapoznanie się z dwoma projektami, a w szczególności z ich terminem realizacji oraz zakresem. Są to projekty: „Modernizacja i doposażenie Gminnego Punktu Zbiórki Odpadów Segregowanych w Sanoku” oraz projekt związany z poprawą gospodarki wodno ściekowej na terenie miasta. Ponadto Komisji zapoznała się z innymi sprawami, które zostały skierowane właśnie do tej Komisji. Ponadto w trakcie dyskusji zauważyła, że jest brak wystarczającej ilości słupów i tablic ogłoszeniowych na terenie miasta Sanoka oraz brak aktualizacji tablicy ogłoszeniowych na Placu Miast Partnerskich. Poruszyła też problem dużej ilości szczurów na terenie miasta Sanoka.

**Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki** – Przewodniczący Komisji Maciej Bluj poinformował iż Komisja w okresie sesyjnym odbyła jedno posiedzenia, na którym zaopiniowała projekt uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miasta Sanoka.

**Komisja Rewizyjna** - Przewodniczący Komisji Wojciech Pruchnicki poinformował iż Komisja Rewizyjna odbyła trzy posiedzenia. Przyjęła protokół pokontrolny kontroli w zakresie inwestycji w roku 2009 oraz przeprowadziła kontrolę w Szkole Podstawowej Nr 2 i Samorządowego Publicznego Przedszkola Nr 2.

#### **Ad. 6.**

#### **Sprawozdanie Burmistrza z działalności między sesjami.**

Burmistrz Pan Wojciech Blecharczyk w okresie sprawozdawczym wydał 22 zarządzenia (sprawozdanie z wydanych zarządzeń stanowi załącznik do protokołu).

**18 maja**, przez cały dzień, w ciągu 22 wejść na żywo, realizowana była z Sanoka audycja promocyjna Polskiego Radia Rzeszów „Miasta i Miasteczka województwa podkarpackiego”. Podczas wszystkich wejść staraliśmy się zaprezentować historię – dzień dzisiejszy i plany miasta. Zaprezentowaliśmy sanockich twórców, obiekty muzealne, kulturalne, sportowe. Był także czas dla prezentacji i promocji sanockiego przemysłu, Autosanu, PGNIG-u, Samorządu Gospodarczego, czyli Regionalnej Izby Gospodarczej.

**20-21 maja** zostałem zaproszonym do pomocy w promocji najnowszych wyrobów Autosanu – podczas Śląskich Targów Komunikacyjnych i Transportowych w Sosnowcu.

Obydwa wystawione produkty: Sancity 9 i Sancity 12, cieszyły się dużym zainteresowaniem, a sanockie stoisko wybrane zostało jako najlepsze we wszystkich prezentujących się podczas targów.

W skali kraju, ogłaszane są obecnie przetargi na zakupy autobusów komunikacji miejskich, a łączna kwota z Regionalnych Programów Operacyjnych w ciągu dwóch najbliższych lat, to pół miliarda złotych, dlatego też Autosan tak mocno zabiega o promocje swoich produktów i trzeba mieć nadzieję, że przełoży się to na wygrywane przez Autosan przetargi.

Następnymi bardzo ważnymi targami, będą targi kieleckie w październiku, gdzie Autosan przedstawi swój nowy kolejny produkt. Jesteśmy mocno jako Urząd Miasta zaangażowani w promocje fabryki i jej produktów. Czuć zmiany organizacyjne i promocyjne w fabryce i walkę o bardzo trudny rynek sprzedaży.

**22 maja** przebywała w naszym mieście delegacja z partnerskiego miasta Cestas, która przywiozła dary oraz zaproponowała współpracy ze Stowarzyszeniem Dzieci Niepełnosprawnych. Delegacja odwiedziła wszystkie placówki związane z opieką, w tym ośrodek Brata Alberta, Hospicjum i odbyła spotkanie z rodzicami i dziećmi z tego stowarzyszenia.

**27 maja** odbywała się kolejna konferencja z cyklu „Błękitny San”, w której uczestniczyły wszystkie samorządy nadszańskie, a prelegenci wywodzący się z różnych środowisk, w tym naukowych, administracji samorządowej i rządowej, stowarzyszenia okołoturystyczne – podkreślali konieczność powrotu do pierwotnej idei zagospodarowania brzegu Sanu, na całej długości od Leska, Sanoka, po Przemyśl, jako bezwzględnie konieczny program promocji tego regionu, poprawy infrastruktury wzdłuż rzeki pod kątem rozwoju turystyki.

**30 maja** zorganizowaliśmy w ramach projektu Eko – Sanok, kolejną edycję rodzinnego pikniku ekologicznego, promującego gospodarkę odpadami, a w szczególności segregację odpadami. Łącznie w ciągu dnia uczestniczyło około 3 tysiące dzieci i rodziców, oraz delegacji szkół.

**31 maja** obchodziliśmy uroczystość 50 - lecia pożycia małżeńskiego 34 par, które wyróżnione zostały medalami za długoletni pożycie małżeńskie, przyznawane przez Prezydenta RP.

**1 czerwca** wspólnie oddaliśmy wielofunkcyjne boisko przy Gimnazjum nr 3, gdzie uzyskaliśmy połowę nakładu inwestycyjnego z dofinansowania z Ministerstwa Sportu.

**4 czerwca** przebywałem z Prezesem Fundacji na Rzecz Szpitala – Józefem Baszakiem i z sanoczanami ze Stanów Zjednoczonych Panem Andrzejem i Markiem Miciakami w Drohobyczu, gdzie merostwo przedstawiło nam zaangażowanie prac w adaptacji pomieszczeń pod lokalizację przekazanej przez nas rezonansu magnetycznego.

**5 czerwca** uczestniczyłem w Jubileuszu 85 - lecia Zespołu Szkół Ekonomicznych, gdzie w imieniu swoim i Rady Miasta podziękowałem za wkład szkoły w rozwój miasta, oraz w formie pucharu i okolicznościowego dyplomu podziękowałem komitetowi organizacyjnemu za świetnie przygotowaną imprezę.

**7 czerwca** na wniosek Zarządu Regionalnego Veolia, przebywały w Urzędzie Miasta na rozmowach panie Prezes Zarządu Regionalnego. Poinformowały nas o restrukturyzacji firmy,

oraz przedstawiły informację o sprzedaży wydzielonej części budynku przy ul. Bema 2, z potencjalną propozycją dla Samorządu Miasta, odkupienia go na określonych zasadach, pod adaptację na mieszkania komunalne. Jeżeli będziemy mieli więcej informacji na ten temat, będziemy przedstawiali je na bieżąco.

**11 czerwca** wspólnie z przedstawicielami Prezydium Rady Miasta, pożegnaliśmy kończącego karierę zawodniczą, najlepszego w historii Miasta Sanoka – hokeistę Tomasza Demkowicza. Był czas na podziękowania, wyróżnienia a Pan Tomasz poinformował nas o propozycji jaką otrzymał od PZHL-u i Szkoły Mistrzostwa Sportowego jako trener reprezentacji narodowej do lat 20.

**11-13 czerwca**, to dni w których odbywały się Dni Naszego Miasta. Liczne imprezy sportowe, koncerty zgromadziły liczną rzeszę Sanoczan i gości. Już drugi raz stało się, że kilka instytucji w tym samym dniu zorganizowało swoje pikniki, ale jedno nie wykluczało drugiego. Jak się okazało ludzie rozkładali swój udział, starli się być wszędzie.

W ciągu Dni Sanoka razem uczestniczyliśmy w SDK we wręczeniu Nagród Miasta Sanoka, nagród Regionalnej Izby Gospodarczej oraz nagród Burmistrza.

**14 czerwca** wspólnie z Zastępcą Stanisławem Czernkiem, uczestniczyłem w roboczej naradzie w Regionalnej Dyrekcji Dróg i Autostrad w Rzeszowie, podczas którego firma Arup przedstawiła nam oraz Samorządowcom Gminy Wiejskiej Sanok i Miastu i Gminie Zagórz, wstępne koncepcje przebiegu obwodnicy w trzech odcinkach.

Poinformowano nas, że dzisiaj istnieje wersja, aby odcinek pierwszy i drugi była to droga z pasami: 2+1, a na odcinku trzecim 1+1.

Zamknięty został wstępny etap przedstawienia tych koncepcji. Następnym zaś są konsultacje społeczne, ze wszystkimi trzema jednostkami administracyjnymi, począwszy od 29 czerwca. Konsultacje stricte sanockie, odbywać się będą w Sali Herbowej 30 czerwca w godz. 11 – 17. Podczas tego spotkania ponownie przedstawiłem swoją negatywną opinię co do wersji 7c, znalazła ona póki co też negatywny oddźwięk u wszystkich, którzy uczestniczyli tam. Myślę, że ona upadanie tak nagle jak się pojawiła. Podczas spotkania czuć było największe zainteresowanie wersjami 4.1, 4a i 5a.

Jako samorząd miejski wystąpimy teraz z naszymi następnymi uwagami, będą one dotyczyć propozycji kompilacji tych 3 wersji, a także konieczności zaprojektowania docelowo połączenia z ul. Stróżowską, co będzie wymagało uzasadnień w Generalnej Dyrekcji oraz uzgodnienia z Ministerstwem i uzyskania odpowiedniej zgody.

Zaznaczam jednocześnie, że nic na tym etapie nie jest zdecydowane, a przedstawione nam koncepcje będą dalej uzgadniane, a te nieracjonalne ze społecznego czy finansowego powodu winny być wyeliminowane.

### **15 czerwca**

W historii sportu Sanoka rok 2010 wpisał się jako kolejny, wielki sukces sportowców z Technikum Mechanicznego, którzy w Elblągu zdobyli Mistrzostwo Polski w unihokeju.

Pragnę przypomnieć, że 41 lat wcześniej juniorzy tej samej szkoły zdobyli Mistrzostwo Polski w siatkówce.

**16 czerwca** w Sanoku przebywali posłowie z Komisji Zdrowia Samorządu Terytorialnego, którym pokazaliśmy na ich wniosek dorobek i problemy sanockiego szpitalnictwa i najnowsze produkty Autosanu.

Burmistrz poinformował również, że cały maj był tragiczny pod względem powodziowym w całej Polsce, głównie w południowej części Polski. Tragedia ominęła Sanok, aczkolwiek były dwa dni takie gdzie spotkaliśmy się, wezwani nagłym trybem wspólnie z Powiatem organizowaliśmy, koordynowaliśmy akcję w Sanoku, cały czas pracował SPGK, drogi miejskie. Póki co nic się nie stało w Sanoku, strat wielkich nie ma, szacowane są one w Powiecie. Powiat spodziewa się jakiś pieniędzy generalnie, my przesłaliśmy też swoje dane, które nie przekroczyły tej kwoty, która jest wymagana o to aby starać się o szkody powodziowe. Niemniej przed nami kilka rozstrzygnięć takich bardzo istotnych na przyszłość czy przed następnymi kadencjami, gdzie Sanoczek robi bardzo duże spustoszenie przy dużym naborze i tzw. cofce Sanu i tam przedsiębiorcy, którzy są zlokalizowani apelują, proszą nas o to żebyśmy im w jakiś sposób starali się pomóc. Mamy taką wizję, cały czas prowadzimy negocjacje i apelujemy do Regionalnej Dyrekcji Gospodarki Wodnej i Melioracji, o to żeby jednak wykonać ten odcinek nie dokończonego pasa wału na wysokości granic, działka nr 1607, 1608 i mam nadzieję, że to się kiedyś uda. Inwestycja będzie inwestycją dużą, natomiast nie wiem czy nie warto dzisiaj swoimi prostymi zabiegami doprowadzić do tego, żeby nie stało się to co się stało w pierwszym wylewie Sanoczka, teraz tego roku kiedy w sklepie i magazynie Pana Waclawa Drwięgi Firma „Drim”, kiedy to na wysokość 1 metra zmagazynowane tam produkty, blachy zostały całkowicie zalane. Na szczęście Pan był ubezpieczony ale nie chodzi tu o ubezpieczenie tylko o przeciwdziałanie potencjalnej stracie.

Tragedia spotkało miasto Jasło, tragedia spotkała inne miejscowości północne części województwa. Zadzwoniła do mnie Pani Burmistrz Jasła prosząc o pompy, o agregaty prądotwórcze i wtedy późną nocą uruchamialiśmy to i taki sprzęt z Sanoka wysłaliśmy. Pomoc była bardzo duża, uruchomiliśmy kilka Ochotniczych Straży Pożarnych. Miasto Sanok pomogło i pomaga w dalszym ciągu tym wszystkim, którzy tej pomocy bezwzględnie wymagają. Burmistrz zaznaczył, że przyjęto do poniedziałku 26 dzieci z Jasła. Dzieci są na MOSiR – e w Sanoku z trzema opiekunami. Dzięki pieniądзом pozyskanym przez Burmistrza Kurasza od różnych sponsorów jest to praktycznie dla nas bezkosztowne. Turnus takiego odpoczynku będzie trwał do końca tygodnia. Wreszcie na nasz apel, na mój apel zebraliśmy w mieście 12 ton różnego rodzaju materiałów niezbędnych ludziom w takiej tragedii, środków chemicznych, odzieży, żywności, które przesłaliśmy do Jasła i jeden transport do Gorzyc. Próbuje pomagać, nie inaczej stało się lat temu 30 kiedy powódź zalała Sanok, kiedy zerwała most i wtedy Krosno, Jasło, Przemyśl pomagały Sanokowi również. To jest nasz dzisiaj obowiązek moralny i cywilizacyjny.

W tym miejscu porządku obrad prowadzenie obrad sesji przejął Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn.

#### **Ad. 7.**

#### **Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka dot. zmiany uchwały w sprawie budżetu miasta na rok 2010, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Skarbnik Kazimierz Kot – na wstępie zgłosił autopoprawkę do projektu uchwały. Ta autopoprawka została przekazana na Komisji Finansowo – Gospodarczej. Potrzeba zmiany wiąże się z tym, że w marcu tego roku weszło w życie rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie zmiany klasyfikacji budżetowej. Zasadnicza zmiana wprowadzona tym rozporządzeniem polega na tym, że środki europejskie tak po stronie dochodów jak i wydatków są teraz oznakowane

czwartą cyfrą 7, a nie 8 jak dotychczas. W związku z czym wprowadzonym w pełnym tekście uchwały w punkcie 5 następuje przesunięcie dochodów z zadaniami i ze zmianą tego właśnie zapisu klasyfikacji, czyli z 8 na 7, a w punkcie 6 pełnego projektu mamy również zmiany w wydatkach odpowiadające tym całym dochodom. Następnie Skarbnik przystąpił do omawiania projektu uchwały. Poinformował, że wprowadzana zmiana przynosi wzrost dochodów budżetowych o kwotę 3.394.537 zł. i w tej chwili dochody budżetowe osiągną sumę 88.032.868 zł. Co składa się na ten wzrost dochodów? Po pierwsze są to cztery projekty unijne, 41.000 zł. są to środki z Powiatu przekazane dla Miejskiej Biblioteki Publicznej w Sanoku z przeznaczeniem na wykonanie zadań powiatowej biblioteki publicznej oraz 68.000 zł. to są środki MOPS – u, czyli zwroty niezależnie pobranych świadczeń, które należy też wprowadzić do planu dochodów i wydatków oraz odsetki od tych nienależnych świadczeń. Odnośnie projektów to w sumie jest cztery projekty, z tym że są to dwa nowe i dwa projekty kontynuowane tj.: remont budynku przy ul. Zamkowej 30 w Sanoku – 249.348 zł., zakup samochodu ratowniczego i wyposażenie jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej – 650.170 zł., czas na aktywność w gminie miejskiej Sanok - 590.700 zł., przebudowa i rozbudowa obiektów toru lodowego wraz z budową kortów tenisowych na terenie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sanoku – 1.795.319 zł. Te środki jest to zwiększenie dochodów budżetowych o sumę 3.394.537 zł. Z kolei po stronie wydatków jest zwiększenie planu o kwotę 5.101.761,45 zł., czyli jest to o 1.707.224,45 zł. więcej od zwiększanych dochodów. Ta kwota to są tzw. środki wolne za 2009, które zostały wprowadzone do planu wydatków. W sumie po tej zmianie wydatki budżetowe wyniosą 94.591.650,45 zł.

Jeżeli chodzi o środki z dochodów, czyli wszystkie te środki przekazane jako pomocowe zostają przekazane na konkretne zadania, natomiast podział środków wolnych, czyli 1.707.224,45 wygląda następująco:

- środki Rady Dzielnicy Olchowce – 37.096,04 zł.
- remont budynku przy ul. Rynek 7 – 115.000 zł. (kontynuacja)
- wypłata dodatku wyrównawczego za rok 2009 w oświacie – 900.128,41 zł., która była planowana na grudzień 2009, ale zmieniony przez Ministerstwo Edukacji termin wypłaty na ten rok spowodował, że środki te wystąpiły w saldzie, natomiast do planu wydatków wprowadzone zostają korektą z środków wolnych. Jest jeszcze jeden punkt w oświacie, mianowicie 65.000 zł., jest to wkład własny do nowego, kolejnego projektu, mianowicie budowa pochylni przystosowanych dla osób niepełnosprawnych w Gimnazjum Nr 1 i Nr 4 i to byłby środki z refundowanych udziałów z budynku przy ul. Zamkowej
- dotacja dla SP ZOZ – 100.000 zł. jest to kwota dotacji przedmiotowej, czyli ze wskazaniem celu na zakup sprzętu – zakup bronchoskopu
- budowa kanalizacji sanitarnej przy ul. Szewskiej, Chrobrego, Gajowej – 200.000 zł. (kontynuacja)
- przyłącz kablowy do fotoradarów przy ul. Krakowskiej i Królowej Bony – 17.000 zł.
- budowa kompleksu boisk przy Szkole Podstawowej Nr 1 w Sanoku – 205.000 zł.
- budowa boiska wielofunkcyjnego przy Gimnazjum Nr 3 w Sanoku – 33.000 zł.
- stypendia sportowe – 100.000 zł. Aktualnie w planie budżetu jest 100.000 zł., w roku ubiegłym było 300.000 zł i zarówno wnioski w tej sprawie Komisji, środowisk sportowych szły aby za wszelką cenę jeszcze dołożyć do środków na stypendia.

Cały punkt 5 projektu uchwały to są przeniesienia formalne typowo, czyli zmiany tylko klasyfikacji. Natomiast w punkcie 6 oprócz korekty są przeniesienia, mianowicie wnioskowane przez Komisję środki z ul. Szopena, gdzie zostało wykonane i pozostała pewna kwota 36.000 zł, którą proponuje się przenieść na ul. Wąską – remont chodnika. Następne przeniesienia są w projekcie Sala tańca, ale w ramach tego samego zadania – 26.000 zł. z środków inwestycyjnych



na bieżące, zaistniała potrzeba takich wydatków, są to wydatki bieżące czyli o charakterze promocyjnym projektu. Podsumowując uchwałę zwiększa się deficyt budżetowy tego roku o kwotę 1.707.224,45 zł. i deficyt na dzień dzisiejszy sięgnie 6.558.782,45 zł. W dalszych zapisach mówi się o sposobie finansowania.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Wojciech Pruchnicki zwrócił się z dwoma pytaniami. Pierwsze pytanie: jaki będzie stan zadłużenia miasta po przyjęciu tej uchwały? Drugie pytanie dotyczy zwiększenia środków na oświatę, ona jest przeznaczona w całości na wypłaty, natomiast nie ma niczego po stronie dochodów. Czy przez to ma się rozumieć, że miasto finansuje płace z własnych środków i nie ma subwencji? Czy subwencja wystarcza na płace nauczycieli?

Radny Janusz Baszak zwrócił się z zapytaniem odnośnie 26.000 zł. przesuwanych z SDK z inwestycji na wydatki bieżące. Jakie działania promocyjne będą realizowane za tą kwotę pieniędzy?

Radny Andrzej Chrobak zwrócił się z kilkoma pytaniami. Jeśli chodzi o wydatki inwestycyjne na remont budynku przy ul. Rynek 7, dodaje się 115.000 zł., ile do tej pory wydano i ile jeszcze trzeba będzie wydać? W dziale 851 jest kwota 100.000 zł., którą dodaje się do inwestycji jeśli chodzi o szpital, jest to nasza dobra wola, że dajemy te pieniądze bo szpital nie jest zadaniem własnym Gminy i w tym względzie powinien raczej wykazywać się Powiat. Radny nie miał by nic przeciwko temu jeśli w dalszym toku rozwoju nie zaistniałaby taka sytuacja, że szpital byłby kiedykolwiek prywatyzowany, bo w tym momencie jeżeli my dajemy pieniądze, które są w kasie miejskiej to rozumie się przez to, że finansuje się szpital, który jest służba zdrowia państwową. Natomiast jeżeli by doszło do takiej prywatyzacji to nie należałoby dofinansowywać prywatne przedsięwzięcia. Jeśli chodzi o dalsze pytanie to jest ujęty w projekcie uchwały program, który jest w ramach MOPS, jaka jest efektywność tego programu, jak ona jest badana, czy ten program przynosi jakieś pozytywne skutki, czy są konkretne wymierne rezultaty tego programu, czy można jakoś to zbadać?

Radna Maria Szałankiewicz – Skoczyńska zwróciła się z zapytaniem odnośnie 115.000 zł. przeznaczonych na remont budynku przy ul. Rynek 7. Jak jest planowane zagospodarowanie tego budynku w przyszłość, czy będą tam mieszkania, czy będzie wykorzystane to dla Urzędu? W sumie dużo pieniędzy daje się na ten budynek, nie był on zabytkowy, jego remont to budowa właściwie od podstaw, bo to nie był remont, trzeba było wszystko wzmocnić. Budynek rzeczywiście był bardzo kosztowny. Jeżeli chodzi o 100.000 zł. dla szpitala, wprawdzie to nie jest zadanie gminy ale Radna jest wdzięczna za to, dlatego że bronchoskop, który zostanie zakupiony jest niezbędnie potrzebny dla mieszkańców przede wszystkim też i Sanoka, a tak się złożyło, że w jednym czasie zepsuły się dwa urządzenia. Poruszyła również sprawę, która ją bulwersuje w tym budżecie a dotyczy stypendiów sportowych. Przy takich problemach finansowych jakie ma miasto trzeba dokładać do zdrowia, trzeba dokładać do pomocy społecznej, można dokładać do sportu młodzieżowego, do oświaty, natomiast jeżeli chodzi o dofinansowanie dla Klubu sportowego to miasto i tak pomaga już bardzo dużo. Jak były dobre lata nikt się nie sprzeciwiał tym stypendiom, natomiast w tej chwili kiedy budżet jest bardzo

cieniutki i są problemy z realizacją pewnych zadań, są likwidowane pewne zadania i to jest nieuczciwe w stosunku do mieszkańców miasta. Klub sportowy nie jest takim czystym zadaniem jeżeli chodzi o Radę Miasta i budżet miasta, dlatego Radna uważa, że tego punktu nie powinno być w tym budżecie i w tej zmianie budżetu.

Radny Roman Babiak popierając wypowiedź Radnej uważa, że zadaniem własnym Gminy Miasta Sanoka jest wspieranie sportu młodzieżowego, natomiast sport kwalifikowany, profesjonalny powinien się kierować innymi zasadami i uważa, że w takiej dobie kryzysu powinno się wstrzymać z dofinansowaniem dla Klubu.

Radna Janina Sadowiska nawiązując do tematu stypendiów jest tym zbulwersowana. Skarbnik omawiając uchwałę powiedział, że za wszelką cenę należy dołożyć środki na stypendia. Jest Klub zawodowy, który powinien utrzymywać się sam, bo to jest sport zawodowy. Radna uważa, że nie ma w tym żadnych korzyści, z promocji miasta z tegoż właśnie klubu zawodowego gdzie sukcesów nie ma żadnych. Jeżeli komuś się kojarzy w tej chwili hokej to tylko z jego przegranymi a nie sukcesami, tym bardziej, że mają za darmo halę. Radna uważa, że te 100.000 zł. powinno dać się na dziury w ulicach, nie znalazł się niestety w uchwale łącznik między ul. Poprzeczną a ul. Traugutta, tam w czasie ulewy można było pływać, można powiedzieć, że tam była powódź. Ta część osiedla Armii Krajowej, osiedla Poprzeczna jest zaniedbana a tam mieszkają tysiące ludzi, tam ludzie parkują samochody i na to niestety, pomimo że była uchwała intencyjna, że miały być środki, nie ma. Radna proponuje aby te pieniądze przeznaczyć na łącznik między ul. Poprzeczną a ul. Traugutta, gdzie stan tego łącznika jest okropny. Radna była na Komisji gdzie rozdawane były stypendia, dostało 18 hokeistów po 2.083,37 zł., jak na takie możliwości budżetu miasta to i tak dużo, bo coraz to bardziej zadłużenie wzrasta a miasto finansuje sport zawodowy.

Radny Ryszard Karaczkowski stwierdził, że ostatnich wypowiedzi sporo było w sprawie stypendium sportowego i wypadałoby zabrać głos. Zdanie Radnego jest takie, że gminy jeżeli chodzi o sport profesjonalny swoją pomoc powinny ograniczyć do udostępniania obiektów. Na jakich zasadach, to pora żeby wreszcie i w Sanoku stworzyć jakiś regulamin wspierania sportu profesjonalnego, żeby nie było na tym tle nieporozumień i nieścisłości. Stało się tak, że zebrała się grupa ludzi wokół hokeja z bardzo dużymi ambicjami, tylko im pogratulować. Tylko, że te ambicje sportowe nie mogą sięgać do kasy budżetu. Zabierając głos Radny zwrócił się z pytaniem do Burmistrza co się stało, bo na spotkaniu opłatkowym, które odbywało się w tym pomieszczeniu, jak była dyskusja o sporcie młodzieżowym, Pan Burmistrz obiecał, że jak się tylko znajdą jakieś środki to ta pula na sport młodzieżowy zostanie zwiększona. Radnemu wydaje się, że większość liczyła na to, ale też zdawano sobie sprawę z sytuacji gospodarczej jaka w tej chwili ma miejsce w kraju i gminie. Zdziwił się, że w takiej sytuacji znajdują się pieniądze na sport wyczynowy tam gdzie są kontrakty, tam gdzie są pieniądze, natomiast nie znalazło się w tych środkach żadnej kwoty na sport, który jest oparty przede wszystkim na wolontariacie ludzi, na dużym społecznym zaangażowaniu, czasami może dla niektórych niewyobrażalnym. Radny nie będzie głosował za tymi zmianami budżetu bo chociażby ta rzecz, o której mówił nie pozwala mu na to, pomimo tego, że są tam i dobre rzeczy jak chociażby pomoc dla szpitala. Pana Burmistrza by prosił o wyjaśnienie i przekonanie dlaczego na sport wyczynowy a nie na młodzieżowy?

Radny Tomasz Chomiszczak poinformował, że w poprzednich latach brał udział w posiedzeniu Komisji Stypendialnej dot. stypendiów sportowych. Na początku tego roku kiedy były rozdzielane środki na stypendia większość klubów rozłożyła sobie te przyznane kwoty na wiele miesięcy. To nie były wielkie kwoty jeśli chodzi o proporcje, między innymi klubami a klubem hokejowym to i tak nie były wielkie kwoty ale zostały rozłożone np. na pół roku. Z całą świadomością i z dużym naciskiem pojawiła się sugestia z Klubu Hokejowego, żeby całą kwotę przewidzianą na ten rok wydać w pierwszym kwartale bieżącego roku, tą kwotą która była zarezerwowana na stypendia tegoroczne, z całą świadomością że więcej pieniędzy nie będzie. My mówimy stypendia ale tak naprawdę to są pensje, stypendium to jest dodatek, dla zachęty, nawet Radni byli zbulwersowani gdy odkryli po raz pierwszy jak to duża grupa zawodników dostaje kwotę 3.100 zł. na rękę, a miasto ma obciążenie jeszcze kilkaset złotych więcej. To jest stypendium, to jest wsparcie naszych zawodników. Wtedy chodziło gorączkowo o wypełnienie zobowiązań finansowych przed zakończeniem sezonu, który zakończył się ratowaniem przed spadkiem, ale po pierwsze to są potężne kwoty na jedną osobę, po drugie z pełną świadomością wykorzystane w pierwszym kwartale. Teraz nagle się okazuje, że jest nowy sezon i znowu trzeba dołożyć, to nie są stypendia tylko pensje, po drugie Radny jest za stypendiami ale jednak przede wszystkim wspierającymi naszą młodzież sanocką. A potem się okazuje, że tak jak czytamy i słyszymy, że młodsi chociażby hokeiści nie mają pieniędzy, muszą sami się finansować i gdziekolwiek jadą płacić za wszystko, a takie te najmniejsze dzieciaczki z klubu hokejowego „Niedźwiadki” to chyba tylko oni w ogóle płacą za wynajem lodu, to jest jakiś paradoks. Druga sprawa to kamienica przy Rynku 7, wszędzie jest ładnie podane, że to remont, remont, remont, a czy to już nie jest po prostu nowa inwestycja tak naprawdę przy takich kosztach jakie się zgromadziły. Radny mówi o tym celowo, pojecie remontu i inwestycji. Trudno jest uzyskać kilka tysięcy złotych na remont po wykonaniu nakładki ulicy, na remont sieci wodociągowo – kanalizacyjnej i w takiej sytuacji już jest zastanawianie się czy to jest tylko remont, czy to już jest nowa inwestycja. Nie ma tych pieniędzy. Dowiadujemy się, że od lipca nie będzie już pieniędzy na sprzątnięcie miasta, na mycie ulic, skończyły się. Jeżeli nie ma na takie podstawowe potrzeby, jeżeli nie ma na remonty bieżące ulic, a my sobie wydajemy kilkaset tysięcy na remont, inwestycję kolejnej kamienicy, czy na te stypendia. Chyba proporcje się jednak zachwiały. Róbnymy coś na miarę naszych potrzeb i możliwości a nie na miarę tylko obietnic. Absolutnie to są jakieś dysproporcje nie do pojęcia, podstawowe potrzeby powinny być wypełniane a potem te tzw. nadbudowy.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk jeszcze raz podkreślił i nie wycofuje się z tego, że to on optował ze remontem kamienicy Rynek 7, podtrzymuje, że był to pomysł jak najbardziej zasadny. Koszt remontu całkowitego to blisko 900.000 zł. A czego Burmistrz za tym optował i optuje w dalszym ciągu? Istnieją tzw. plomby w zabudowie staromiejskiej i tak jest na Placu Św. Michała i tak jest na Rynku Głównym. Plac Św. Michała – firma kupiła budynek Delii, nic się nie dzieje, budynek stoi, dopiero projektowany jest tam jakiś obiekt. Firma, która kupiła działkę na rogu Cerkiewna, Rynek oraz na Placu Św. Michała tam gdzie była apteka i sklep odzieżowy też budynek stoi. Gdybyśmy sprzedali ten budynek w takim stanie jakim on był to mielibyśmy strup w mieście fatalny przy przyzwoicie wyglądającym póki co Rynku, a budynek byłby i niszczałby. Zrobiony został remont w pierwszym etapie, przed nami skończenie drugiego etapu. Kwota, którą Radni w dzisiejszej zmianie budżetowej mają przeznaczyć, to kwota która pochodzi z niezrealizowanej sumy z roku ubiegłego. Pytanie padło co tam będzie? Na parterze będzie obiekt pod wynajem, pomieszczenia pod wynajem, restauracja chociażby, na pierwszym piętrze będzie miała własną siedzibę Straż Miejska i Posterunek Dzielnicowy Policji. Tam będzie

zlokalizowany ten monitoring, który jest obecnie, będą tam zlokalizowane monitory do odbioru sygnału podpiętego z instytucji, z którymi rozmawiamy cały czas aby scentralizować wszystkie te obiekty, które są monitorowane wewnętrznym systemem i jeszcze będzie podgląd do Straży Miejskiej i Policji. Natomiast cały strych, a tam jest blisko 200 m na strychu, będą to pomieszczenia pod wynajem. Nidy nie było mowy, że będą tam mieszkania, to będzie budynek użytkowych w pełnym tego słowa znaczeniu. Burmistrz gorąco zachęca do tego, abyśmy skończyli ten budynek, aby go zasiedlić przez użytkowników abyśmy czerpali stamtąd dochody. Burmistrz podziękował Pani Marii Szałankiewicz - Skoczyńskiej za to, że popiera wniosek, że trzeba pomóc szpitalowi, bo gdyby sięgnąć do realizacji budżetów przez ostatnie lata to zawsze miasto pomagało szpitalowi, zawsze dawało jakieś pieniądze. Były to pieniądze nie na przetrwanie, były to pieniądze inwestycyjne na zakupy. Były to pieniądze związane z koniecznością, tak jest teraz, jest niezbędny zakup mikroskopu do mikrooperacji, kosztuje on 36.000 zł. I to co mówiła Pani Maria Skoczyńska i to co wnioskuje od nas Zarząd Szpitala aby dać kwotę na niezbędny do pracy na oddziale pulmonologicznym bronchoskop. Inne miasta, które też nie mają w nadzorze administracyjnym, nie są organem dla szpitali robią takie gesty, to jest bardzo skromny gest. Gestem z naszej strony jakby nie patrzeć jest organizowana co roku akcja, w tym roku, jest to niebagatelna kwota też 100.000 zł. następnych, które zostały zebrane w mieście dla szpitala. Tu nie ma o czym dyskutować, trzeba pomóc bo wszyscy z tego skorzystamy. Urządzenia te dwa są potrzebne, jeżeli będzie oszczędność przetargowa to będzie zakupiony mikroskop do mikrooperacji. Odnośnie stypendiów Burmistrz zwrócił się do Radnego Ryszarda Karaczkowskiego twierdząc, że nie da się jego przekonać, Radnego ocena funkcjonowania sportu w mieście wynika z jego działalności społecznej, działalności trenerskiej w obrębie jednej dyscypliny. Natomiast musimy poświęcić więcej czasu aby wymyślić zasady funkcjonowania i finansowania dyscyplin generalnie w mieście. Burmistrz poinformował, że odbywa regularne spotkania z firmą Ciarko i z Bankiem PBS jako głównymi strategicznymi sponsorami dyscypliny hokejowej. W tym roku jest polityka, która ma zupełnie zmienić zarządzanie w obrębie klubu, będzie powołana docelowo spółka, w którą na określonych zasadach powinno też wejść miasto, ale nie na zasadzie takiej, żeby wszystko odpuścić i dać Zarządowi spółki możliwość dysponowania obiektami i żeby de facto miasto nie miało na to wpływu kto tam będzie działał, kto tam będzie ćwiczył i na jakich zasadach będzie korzystał z tego obiektu, bo przecież nie po to została budowana przez ostatnie lata marka Areny, marka całości obiektu, żeby dzisiaj oddać to na nieracjonalnych zasadach, zresztą de facto których jeszcze nie znamy. Prowadzone są rozmowy, ma zostać przedstawiona koncepcja, a my będzie bronić swoich racji. Odnośnie samych stypendiów, to tam gdzie jest żądza sukcesu sportowego tam miasta włączają się i te gesty, które wynikają ze stypendiów to jest to włączenie się w politykę sponsorów, żeby spróbować pomóc i żeby wreszcie nie bronili się przed spadkiem. Jest duże parcie, chodzą ludzie, proszą pomóżcie w ten skromny sposób. Burmistrz apeluje, jest to dyscyplina ekstra klasowa, dyscyplina najbardziej popularna w mieście, jest dyscypliną, która przyciąga na obiekty duże rzesze. Niedźwiadkom pomagamy jak możemy, wszystkim pomagamy. Oczywiście jest zapaść, jest trudna sytuacja, ale w między czasie trzeba żyć, trzeba robić działalność bieżącą. Jeżeli jest prośba klubu, jest prośba działaczy i kibiców to spróbujemy do tego podejść racjonalnie, nie zapominając o tym, że w przypadku pojawienia się środków jesteśmy zobowiązani znaleźć te pieniądze i pomóc sportowi młodzieżowemu.

Zastępca Burmistrza Marian Kurasz odpowiadając na pytanie Radnego Wojciecha Pruchnickiego poinformował, że nie potrafi w tym momencie powiedzieć czy subwencja wystarczy na płać, bo nie ma przed sobą budżetu, ale miasto dostaje subwencję 18.600.000 zł., natomiast trzeba

doliczyć sobie trzy rzeczy: świetlicę, szkoły podstawowe i gimnazja tam gdzie są płace i pochodne i wtedy wyjdzie czy wystarcza. Natomiast przedszkola i żłobki są zadaniem własnym gminy i na to miasto subwencji nie otrzymuje. Subwencja też nie idzie na nauczyciela tylko zawsze na ucznia. Jeżeli chodzi o zwiększenia subwencji to nie ma tych zwiększeń. Jest ustawa sejmowa, która mówi o podwyżkach dla nauczycieli bez pokrycia, jest ustawa, która mówi o wyrównaniu bez pokrycia i tak w rzeczywistość jest we wszystkich samorządach, mimo że samorządowcy się o to upominają tego nie ma. Oczywiście to można zrekompensować te wyrównania, o których dzisiaj się mówi, godzinami nadliczbowymi ale one by musiały po prostu być. W naszych placówkach nie ma, bo to wiązałoby się ze zwalnianiem nauczycieli i wtedy mogłoby się to zrekompensować płacąc wcześniej odprawy. W powiecie jest nieco inna sytuacja bo tam mają dużo godzin nadliczbowych a nam zależy żeby młodzi ludzie również mieli zatrudnienie, bo po to uczą się, po to kończą studia. Odnośnie pytania Radnego Andrzeja Chrobaka dot. projektu MOPS jeżeli chodzi o aktywizację to daje to rzeczywiście efekty bo ci ludzie przechodzą wszelkie rodzaju kursy i kończą np. zdobywają prawo jazdy, zdobywają zawody i później daje im to szansę na znalezienie pracy. Więc jest to ten wymierny efekty i tacy ludzie jakby z wykluczenia społecznego zdobywają zawód i mają szansę na zatrudnienie, na zakładanie nawet prywatnych małych firm.

Skarbnik Kazimierz Kot odpowiedzi Burmistrza i Zastępcy Burmistrza uzupełnił o informacje typowo finansowe i rachunkowe. Odnośnie zaległości deficytu i kredytu. Zwiększony deficyt dzisiaj o kwotę 1.707.224,45 zł. jest finansowany środkami wolnymi za rok 2009, czyli w tym momencie nie ma problemów kredytowych, nie rośnie zadłużenie. Ten deficyt powstaje z tego tytułu, że wprowadzamy nowe wydatki, nie ma ich w dochodach czyli jest różnica między dochodami a wydatkami o kwotę tej „nadwyżki”. Natomiast finansowanie odbywa się „nadwyżką”, czyli jest przychód, nie ma potrzeby kredytowania tych wydatków. Tak, że dzisiejsza zmiana nie zwiększa zadłużenia. Odnośnie poziomu zadłużenia na koniec roku 2010 w sytuacji już podjętych postanowień, uchwał, kredytów ogłoszonych, zaciągniętych i spłacanych to w tym roku w sumie kredyty zaciągnięte będą na kwotę 10.403.895,62 zł. Po tych kredytach uwzględniając, że kwota 5.552.337 zł. będzie zaciągnięta na spłatę, czyli w momencie wzięcia kredyty wzrośnie poziom zadłużenia, ale w momencie spłaty ostatnich rat tegorocznych to zadłużenie będzie zniwelowane. Więc w rezultacie na 31 grudnia 2010 r. dług miasta wyniesie 29.669.000 zł. i będzie to 33,07% na dzień dzisiejszy planowanych dochodów. Jest dużo ale jest to wciąż pod kontrolą, jest to wciąż w ramach limitów i wciąż panuje się nad sytuacją zadłużenia miasta. Odnośnie subwencji to wydatki działu Oświata i wychowanie 801 planowane aktualnie na dzień dzisiejszy wynoszą 31.439.000 zł. Natomiast subwencja wynosi 18.600.000 zł. czyli ten dział pokrywany jest w 59% subwencją, natomiast 40% to są środki z budżetu miasta. Natomiast żłobki i świetlice w całości są finansowane ze środków budżetu miasta. Te dodatki jako środki płacowe można powiedzieć, ponieważ subwencja pokrywa prawie dokładnie w dziale 801 środki płacowe i pochodne od płac, że będą finansowane jakby subwencją ale ponieważ były planowane w roku ubiegłym a wprowadzamy je w tym roku to w zasadzie finansowane są ze środków własnych, czyli z tego wyniku za rok ubiegły. Odnośnie stypendiów sportowych, mianowicie Radna Janina Sadowiska podniosła pytanie, że „za wszelką cenę”, Skarbnik poinformował, że to był cytat z wniosków kręgów sportowych, którzy mówili „za wszelką cenę zwiększyć jeszcze środki na dotacje” i tą wszelką ceną są właśnie środki z „nadwyżki” za rok 2009. Skarbnik dodał, że w sprawie dofinansowania sportu kwalifikowanego to mówi o tym ustawa o sporcie kwalifikowanym. Miasto może dofinansować w dwóch formach, po pierwsze obowiązkowo

zabezpieczyć zaplecze dla sportu profesjonalnego, zawodowego. Tym zapleczem są boiska, jest przede wszystkim Arena. Druga możliwość to są stypendia. Miasto nie może w innych formach.

Radny Roman Babiak wrócił do tematy kamienicy przy ul. Rynek 7. Poinformował, że remont tego budynku budził emocje od samego początku, wiele dyskusji był na sesjach Rady Miasta. Czy ten zagrzybiony budynek wymagał remontu, czy rozbiórki? Jest to sprawa dyskusyjna. Określone lobby zwyciężyło. To jest opinia fachowców, że remont takiego budynku w zabudowie plombowej opłaca się wtedy i tylko wtedy kiedy to jest zabytek, a w tym przypadku to nie jest zabytek.

Radny Janusz Baszak poprosił o odpowiedź na jego pytanie zadane wcześniej. Odniósł się również to wypowiedzi Burmistrza na temat kamienicy przy ul. Rynek 7. Dlaczego w naszym mieście w dalszym ciągu robi się bez planu, bez ładu, bez składu? Porządek dzisiejsze sesji to też jest odzwierciedlenie takiego działania. Radny zwrócił się do Burmistrza aby wytłumaczył dlaczego teraz broni remontu, a raczej odbudowy tej kamienicę, a kiedyś sam przeznaczył tą kamienicę do rozbiórki. Dlaczego nie ujęto remontu tej kamienicy do programu unijnego i dlaczego remont tej kamienicy nie został sfinansowany ze środków unijnych, tylko miasto musi w tej chwili prawie milion złotych samodzielnie ponosić koszty remontu czy odbudowy tej kamienicy. Przecież można było włączyć tą substancję mieszkaniową również do programu Rewitalizacji Rynku i środki pozyskać z Unii Europejskiej na ten cel. Wyłączono wówczas tą kamienicę, bo już na tej kadencji Rady opowiadało się, że kamienica przy ul Rynek 7 przeznaczona jest do rozbiórki. To Rada pierwsze dwa czy trzy lata walczyła o to, żeby jej nie rozbierać tylko sprzedać z sąsiednią działką pod zabudowę. I wreszcie chciałby Radny dowiedzieć się o środki w wysokości 26.000 zł. , bo te działania promocyjne i reklamowe Radnego niepokoją, bo mimo, że jeszcze się kampania nie zaczęła a nasze miasto wydaje na pewno olbrzymie pieniądze na kampanię już w tej chwili wyborczą, bo to co się dzieje na esanok, w Tygodniku Sanockim, w Telewizji Obiektyw, wywiady, spotkania, nadaktywność Pana Burmistrza to jest ewidentnym tego odzwierciedleniem.

Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn stwierdził, że wtrącanie elementów kampanii wyborczej jest nie na miejscu.

Zastępca Burmistrza Marian Kurasz poinformował, że te 26.000 zł. to nie jest na kampanię wyborczą. Jest to element promocyjny ale z Sali Tańca, czyli z Roztańczonego pogranicza, jest to wprowadzone do budżetu, są to środki unijne i systematycznie są zaplanowane i wydawane. Całą specyfikację mogę przedstawić i nie ma tam ani jednego elementu kampanii, jest to tylko i wyłącznie związane z promocją projektu.

Burmistrz Wojciech Blecharczyk zwrócił się do Radnego Janusza Baszaka informując, że bardzo go cieszy, że śledzi to co on gdziekolwiek mówi, może coś się dowie z tego co mówi, a mówi to co myśli, mówi to co zamierza i realizuje to póki jest mu to dane. Jeżeli Radny używa takich pojęć jak kampania wyborcza to Burmistrz przestrzega, że Radny zaczyna ją zbyt wcześnie , na razie Burmistrz zajmuje się pracą i nie w głowie mu tego typu frustracje, które Radnego dotyczą. Odnośnie Rynku 7 to nigdy nie był budynkiem, który chciano przeznaczyć do rozbiórki. Rynek 7 miał ekspertyzę, która dawała alternatywę albo duży remont albo rozbiórka tego budynku. Gdyby go wtedy uchwałą Rady Miasta sprzedano dziura w takim miejscu i elewacja fatalna i brak remontu przez inwestora tego co widać z zastoju, spowodowało by to, że przez ileś kolejnych lat

ten budynek by stał a na ten koniec roku 2010 będzie przyzwoity budynek, które będzie przynosił dochody, w którym będą zlokalizowane lokale użyteczności publicznej. Budynek nie mógł być wpisany do programu Rewitalizacji Rynku, ponieważ zdecydowano Regulaminem, że miasto ponosić będzie koszty elewacji we własnym zakresie i to eliminowało do wniosku tego, który złożony był na Rynek.

Zastępca Burmistrza Stanisław Czernek dodał, że jest czas decyzji i jest czas realizacji. To co dzisiaj jest robione to jest przesunięcie środków, które miały być wykonane w zeszłym roku na rok ubiegły. Te 115.000 zł. znalazło się w tzw. nadwyżce, po prostu faktury spłynęły później w związku z tym nie zostały zapłacone w zeszłym roku i trzeba je zapłacić w tym roku. Całość inwestycji będzie kosztowała ok. 805.000 zł. to daje ok. 1600 zł. za m<sup>2</sup>. Rewitalizacja Rynku to robiona była elewacja ale ze środków własnych, a na remonty budynków takie kompleksowe, zwłaszcza biurowe ze środków unijnych nie przyznawano.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk odniósł się jeszcze do Sali Tańca. Poinformował, że projekt Sali Tańca to nie tylko inwestycja, to cała nadbudowa związana z promocją projektu, więc te gadżety, które SDK dostał, które są w posiadaniu Urzędu Miasta to też w ramach tego projektu. I ta promocja samego obiektu i samego programu to są te pieniądze 26.000 zł.

Zastępca Burmistrza Marian Kurasz dodał, że te 26.000 zł. poszło na takie cele jak: organizacja warsztatów tanecznych w ramach projektu dla młodzieży z Sanoka i Międzylaborzec , zakup kompletów strojów góralskich, wykonanie strony internetowej projektu i zakup gadżetów promocyjnych, co też jest wymogiem projektu.

Radny Andrzej Chrobak jeszcze raz nawiązał do sprawy budynku przy ul. Rynek 7. Zwrócił się z zapytaniem do Burmistrza czy jest zwolennikiem sprzedaży majątku miejskiego czy nie? Bo jeżeli zostały sprzedane dwa budynki w centrum miasta to wyraźnie na Burmistrza sugestie, decyzje, która wpłynęła do Rady a Rada je zaakceptowała. A w przypadku Rynku 7 jest zupełnie inaczej. Odnośnie szpitala to Radny obiema rękami podpisuje się pod takimi akcjami pomocy dla szpitala, jednak niepokoją Radnego takie wypowiedzi np. prominentnych urzędników Starostwa, w których mówią wyraźnie , że prywatyzacja szpitala jest nieuchronna. Więc w tym wypadku Radny byłby przeciw, bo dlaczego z budżetu miasta miałyby się przedsięwzięcia prywatne finansować.

Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn stwierdził, że póki co szpital jest jednak placówką starostwa, a proces prywatyzacyjny to nie jest proces taki, który można załatwić w przeciągu dwóch, trzech miesięcy, to jest proces długotrwały wymagający wiele wyższych aktów prawnych niż nasze tutaj.

Radna Janina Sadowiska poinformowała, że popiera takie decyzje i cieszy się, że są pieniądze dla szpitala, bo szpital jest dla nas wszystkich.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk poinformował, że kiedyś przytoczyli ze Skarbnikiem taką informację Radnym, jak robią inne samorządy, inne miasta żeby gdzieś pozyskiwać, żeby poprawiać infrastrukturę w mieście, eliminować rzeczy straszące, brzydkie. Burmistrz jest za sprzedażą takiego majątku i w takim miejscu miasta aby inwestor, który się w nim pojawi szybko to miejsce zaadaptował, poprawiłoby to infrastrukturę generalnie w mieście, podatki będą

płacone z tegoż obiektu i taką gospodarkę majątkiem miasta Burmistrz popiera. I jeżeli popatrzeć na ostatnie lata to wszędzie tam gdzie zapadła decyzja wspólna to tam już coś albo stoi albo się przymierza do budowy. Jesteśmy za racjonalnym gospodarowaniem mienia komunalnego tak aby za pozyskane pieniądze próbować coś zrobić, a żeby ponosić tam później zyski z działalności, którą inwestor ma w zamierzeniach.

Sekretarz Miasta Waldemar Och uzupełniając sprawę dot. budynku przy ul. Rynku 7 poinformował, że ten budynek jest wpisany również do projektu Podkarpackiego Systemu Elektronicznej Administracji Samorządowej jako siedziba Straży Miejskiej docelowa i na to będzie możliwość pozyskania pieniędzy. Na następnej sesji Rady Miasta wystąpimy do Rady z wnioskiem o upoważnienie do podpisania już ostatecznej umowy w sprawie tego projektu i cały system elektroniczny związany z doposażeniem Straży Miejskiej w tymże budynku jest już od dwóch lat, czyli od samego początku rozpoczęcia remontu, tam wskazany. Na tym etapie jakiegokolwiek zmiany, gdyby ten budynek nie był siedzibą Straży Miejskiej byłyby trudne do zmiany w Urzędzie Podkarpackim.

Radny Robert Najsarek odniósł się do sprawy związanej ze szpitalem. Radny owszem słyszał o przekształceniu szpitala w spółkę prawa handlowego, a to są dwie różne rzeczy. Od paru już dobrych miesięcy np. Szpital w Łąncucie jest też spółką prawa handlowego i tam do dziś nikt nie mówi o prywatyzacji. Forma spółki prawa handlowego daje naprawdę większą szansę szpitalom konkurencyjności z niepublicznymi zakładami. Spółka prawa handlowego a prywatyzacją to są dwie różne rzeczy.

Radny Maria Szałankiewicz – Skoczyńska stwierdziła, że jakiegokolwiek przekształcenie szpitala czy nawet w spółkę prawa handlowego to nie jest procedura prosta, poza tym nie ma woli Rady Powiatu w tej sprawie. Przy obecnej Radzie, która jest nie ma takiej woli i robi się wszystko żeby to w dalszym ciągu był Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk poinformował, że została przed chwilą powiadomiony, że mieszkańcy ul. Bema, II Armii Wojska Polskiego przyszli na sesję powiadomić o swoich prośbach i zamierzeniach pod kątem tego co może stać się kiedyś w przypadku dużej wody. Burmistrz stwierdził, że nie jest władny dopuścić mieszkańców do głosu, bo jest procedura taka, że jeżeli punkt nie jest na sesji to tylko we wolnych wnioskach.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn zaproponował aby najpierw skończy ten punkt, który się zaczęło, następnie będzie przerwę i zastanowią się spokojnie z Prezydium Rady i dadzą mieszkańcom odpowiedź.

Radny Janusz Baszak złożył wniosek do projektu uchwały w imieniu Klubu Razem (Roman Babiak, Janusz Baszak, Tomasz Chomiszczak, Ryszard Karaczkowski) o następującej treści: „zmniejszyć wydatki budżetowe w dziale 926, Rozdział 92605 – stypendia różne i przeznaczyć kwotę 60.000 zł. na pomoc dla powodzian – mieszkańców miasta Sanoka. A pozostała kwotę 40.000 zł. przeznaczyć na działalność młodzieżowo sportową Dział 926, Rozdział 2820. Osiągnięte wyniki sportów kwalifikowanych nie uzasadniają wzrostu stypendiów do kwoty 200.000 zł. Potrzeby sportowców – młodzieży, dzieci oraz powodzian uzasadniają natomiast przyznanie właśnie dla tych dzieci kwot”.



Radny Maciej Bluj poprosił o kilkuminutową przerwę przed procedowaniem wniosku.

Radny Ryszard Karaczkowski złożył wniosek do projektu uchwały o następującej treści: „z kwoty 100.000 zł. w dziale 926, rozdział 92605 stypendia różne 50.000 zł. przeznaczyć na dział 926 rozdział 2820 dotacje celowe z budżetu na finansowanie lub dofinansowanie zadań zleconych do realizacji stowarzyszeniom”.

Radny dodał, że jeżeli wniosek który złożył wcześniej Radny Janusz Baszak zostanie przyjęty to wycofa swój wniosek.

Radny Tomasz Chomiszczyk złożył wniosek do projektu uchwały o następującej treści: „zdjąć przewidywaną kwotę w wysokości 115.000 zł. z rozdziału 70005 (remont budynku przy ul. Rynek 7) z intencją przekazania jej na bieżące remonty dróg oraz pokrycie kosztów czyszczenia ulic miasta w drugiej połowie br. Rozdysponowanie tej kwoty powinno nastąpić według potrzeb ustalonych priorytetowo”.

W tym miejscu Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn ogłosił 25 minut przerwy od godz. 10<sup>40</sup> do godz. 11<sup>05</sup>

Po przerwie.

O zabranie głosu poprosił Burmistrz Wojciech Bleharczyk, który poinformował, że jest trochę zaskoczony tą całą sytuacją, ponieważ w dzisiejszym punkcie nawet nie było sygnału, że będą procedowane, dyskutowane tematy inne niż w dzisiejszym porządku. Sprawa systemowego rozwiązania problemów zalewania ulic w rejonie Bema, II Armii Wojska Polskiego i znajdujących się tam zakładów jest znana. Dobrze, że w tym momencie tak się składa, że słucha dzisiaj więcej osób niż Pan Drwięga, który ma swoje krytyczne podejście do działań miasta, nigdy nie znajdował w działaniach Burmistrza przyjaznego stosunku, ale o jednym chciałby Burmistrz powiadomić. Tak jak ulicami zarządza w mieście dany właściciel, a właścicielami w mieście dróg są drogi krajowe, drogi powiatowe, drogi wojewódzkie, drogi miejskie, tak samo własnością RZGW jest zakład do tego stworzony, on zlokalizowany jest w Krakowie z filią w Przemyślu. Drugim zakładem, instytucją, która reguluje sprawy związane z budową wałów, z przebiegiem trasami melioracji jest Zakład Melioracji Rzeszowski. Od kilku lat wnioskowano do Pana Dyrektora oddziału Sanockiego z powiadomieniem instytucji w Rzeszowie i Krakowie, że istnieje niezbędna konieczność uporządkowania terenów w okolicach Sanoczka, gdyż przy tzw. cofkach dochodzi od zalewania nie tylko zakładów tam zlokalizowanych ale także na zasadzie wybijania studzienek, które mają określoną przeciw pojemność, są podsiąkania i mieszkańcy bloków komunalnych z ul. Bema najlepiej o tym wiedzą. Zabiegi te, które od czasu do czasu jesteśmy zmuszeni wykonywać, czyli workowanie, czyli uchronienie w jakiś sposób, wszystko to co jest w drobnych zabiegach i które możemy stosować, stosujemy. Natomiast problem jest inny. Są decyzje, które podejmuje samorząd miasta ale są też decyzje, które podejmują inne instytucje, my co najwyżej w tym momencie możemy prosić, wnioskować i tak też się stało w przykładzie zakładu Melioracji. Pan Wacław Drwięga wnioskował wielokrotnie o tym, żeby zwiększyć średnicę studzienki, która jest zbiorczą do zlewni od góry, od zakładu Pana Leśniaka „Automet”, wreszcie aby wybudować brakującą długość wału, która jest jeszcze tam do zrobienia, tylko przez zakład, instytucję, która jest do tego ustawowo przygotowana. Dzisiaj zabiegi nasze, skromne, takie jak zleci Burmistrz za chwilę zlikwidowanie brodu na Sanoczku, żeby docelowo zmniejszyło to przy dużym podniesieniu rzeki Sanoczek mniej więcej o pół

metra, to może już da jakiś efekt. Zabiegi tego typu jak wnioskowanie stricte z określonego punktu, albo z kamienicy Rynek 7, albo żeby zabrać ze stypendiów, podzielić i dać 60.000 zł. na powódź tam gdzie trzeba nakładów milionowych co da. Burmistrz dodał również, że jest dzisiaj w stanie wysłuchać mieszkańców, przyjmując ich wniosek interpelację, żeby zacząć zajmować się tym w bardziej intensywny sposób. Padły również zarzuty, że nie było workowane. O godz. 2 w nocy Burmistrz był na ul. Bema w pierwszy dzień, nie było w ogóle podsiąkania, uruchomione zostało workowanie w SPGK Sp. z o.o. uruchamiając sześć wywrotek piasku i 12 tyś worków, które są w magazynach. Jeżeli były zalecenia, piasek miał być przyjęty, bo to przecież na mieszkańców wniosek, którzy dzwonili, żeby przywieźć piasek i worki i to zostało wysłane w ten sam wieczór. Z racjonalnego punktu widzenia kwota 60.000 zł. o które jest wniosek to konkretnie na co ma być te 60.000 zł., kto na to da pozwolenie, i co za to da się w ogóle zrobić. Są trzy wnioski, jeśli już to Burmistrz jest za wnioskiem Pana Ryszarda Karaczkowskiego, który jest najbliższy temu, może jeszcze pojawi się sytuacja, że spróbujemy w inny sposób pomóc poprzez stypendia.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania wniosków do projektu uchwały.

1. Wniosek złożony przez Klubu Razem (Roman Babiak, Janusz Baszak, Tomasz Chomiszczak, Ryszard Karaczkowski) o następującej treści: „zmniejszyć wydatki budżetowe w dziale 926, Rozdział 92605 – stypendia różne i przeznaczyć kwotę 60.000 zł. na pomoc dla powodzian – mieszkańców miasta Sanoka. A pozostała kwotę 40.000 zł. przeznaczyć na działalność młodzieżowo sportową Dział 926, Rozdział 2820. Osiągnięte wyniki sportów kwalifikowanych nie uzasadniają wzrostu stypendiów do kwoty 200.000 zł. Potrzeby sportowców – młodzieży, dzieci oraz powodzian uzasadniają natomiast przyznanie właśnie dla tych dzieci kwot”.

Za wnioskiem głosowało 10 Radnych, 7 Radnych było przeciw, 1 Radny wstrzymał się od głosu. Wniosek uzyskał opinie pozytywną.

W związku z tym, że powyższy wniosek przeszedł, wniosek Radnego Ryszarda Karaczkowskiego stał się bezprzedmiotowy.

2. Wniosek złożony przez Radnego Tomasza Chomiszczaka o następującej treści: „zdjąć przewidywaną kwotę w wysokości 115.000 zł. z rozdziału 70005 (remont budynku przy ul. Rynek 7) z intencją przekazania jej na bieżące remonty dróg oraz pokrycie kosztów czyszczenia ulic miasta w drugiej połowie br. Rozdysponowanie tej kwoty powinno nastąpić według potrzeb ustalonych priorytetowo”.

Za wnioskiem głosowało 8 Radnych, 8 Radnych było przeciw, 2 Radnych wstrzymało się od głosu. Wniosek nie uzyskał zwykłej większości głosów w związku z tym nie przeszedł.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn przystąpił do odczytania projektu uchwały zmieniającego uchwałę budżetowa na 2010 r.(z uwzględnieniem wniosku i autopoprawki).

Za przyjęciem uchwały Nr LXII//10 głosowało 19 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

### **Uchwała została podjęta.**

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn przedstawił wniosek złożony przez Prezydium Rady Miasta Sanoka o następującej treści: „proponujemy zmienić porządek obrad i wprowadzić dodatkowy punkt o treści Informacje i oczekiwania mieszkańców ul. II Armii Wojska Polskiego w sprawie powodzi, która dotyczyła rejonu tej ulicy.

Za wnioskiem głosowało 19 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było. Wniosek został zaopiniowany pozytywnie.

Informacje i oczekiwania mieszkańców ul. II Armii Wojska Polskiego w sprawie powodzi, która dotyczyła rejonu tej ulicy zostanie wprowadzona jako 8 punkt porządku obrad sesji.

### **Ad.8**

#### **Informacja i oczekiwania mieszkańców ul. II Armii Wojska Polskiego w sprawie powodzi, która dotyczyła rejonu ul. II Armii Wojska Polskiego.**

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn poprosił aby ktoś w imieniu mieszkańców wystąpił i w miarę rzeczowo i skrótowo przedstawił sytuację oraz ich oczekiwania mieszkańców. Zaznaczył, że Rada nie podejmie tutaj żadnej decyzji, bo nie jest w tej chwili władna w tym temacie, muszą te oczekiwania zostać uzgodnione z Burmistrzem. Burmistrz powołał Komisję do oszacowania strat, które powódź przyniosła szczególnie w naszych rejonach.

W imieniu mieszkańców głos zabrał Pan Jerzy Hejnold. Przedstawił trzy postulaty:

- 1 Postulat: prosimy bardzo serdecznie o zajęcie stanowiska w kwestii wzmocnienia i postawienia wału tam gdzie są uszczerbki, gdzie brakuje, na Sanoczku od PKS do Fabryki domów. Na tym odcinku są wyrwy w wale, on nie jest dokładny, tam są dziury, on mocno przesiąka, a więc trzeba umocnić ten wał od PKS do Fabryki domów.
- 2 Postulat: prosimy o zdjęcie płyt betonowych, które spiętrzają wodę w wysokości ok. 50 cm , lustro wody o tyle jest podniesione, właśnie o 50 cm one podnoszą poziom wody. Tutaj Państwo Radni oraz mieszkańcy zwrócili się do Regionalnego Zarządu Gospodarki Wodnej w Krakowie, Zarząd Zlewni Sanok z siedzibą w Przemyśle i otrzymaliśmy opinię: „przedmiotowy próg betonowy nie posiada decyzji pozwolenia wodno prawnego, na jego temat brak jest zapisów w księgach wodnych oraz informacji w rejestrze decyzji wodno prawnych. Wg uzyskanych informacji obiekt ten został wykonany jako przejazd w bród, spływ wód powodziowych spowodował rozmycie dna oraz zniszczenie skarp brzegowych w jego siedzisku”. Czyli ten wał zbudowany, te płyty betonowe stoją zupełnie dziko, nikt za tym nie stoi, nikt się nie przyznaje do tego, że te płyty położył, one rzeczywiście podnoszą wodę o 50 cm. To jest sprawa priorytetowa i w pierwszym miejscu do wykonania. Dziękuję, że Pan Burmistrz już wcześniej zapowiedział, że tym zagadnieniem zajmie się w najbliższej przyszłości.
- 3 Postulat: prosimy o pomoc materialną dla powodziaków. Mianowicie podlane zostały domki, podlany blok Bema 2, w piwnicy woda była na 1,20 m w środku. Ludzie mają małe dzieci, zalało ciuszki, ubrania, sąsiadka miała robić remont pokoju to zalało jej wszystkie materiały przeznaczone do remontu. Bardzo ucierpiał dom Pani Janiny Tchórz i jej szklarnia w ogrodzie, dom Pana Bronisława Wolanina, dom Pani Stręk Hydzik, oraz tam bardziej w górę

następne domki częściowo, najbardziej te przy samym bloku bo tu jest najgłębsza miedza. W związku z tym bardzo prosimy o pomoc, z jednej strony Pana Burmistrza i Radę Miasta. Już dziękujemy za dzisiejsze przegłosowanie 60.000 zł. ale również prosba do Państwa, bo macie w rękach narzędzia prawne, żeby z funduszu rządowego coś zyskać, coś co deklaruje Premier RP, że nikt z powodzian nie zostanie bez pomocy. U nas w bloku w piwnicy każdy ma straty w granicach od 2.000 zł. do 5.000 zł., bo tam się trzyma różne rzeczy zimowe, mieszkania są ciasne w bloku, małe, ludzie wynoszą rzeczy zimowe, dziecinne na lato do piwnicy. Problem jest straszny w tym, że teraz 17.05.2010 r. było to już 10 zalanie, 10 powódź od 1980 r. W mieszkaniach naszych pod sufity ściany pękają. Ja miałem mieszkanie remontowane pół roku temu, wszystko sufit i ściany rysy potężne. Blok siada, istnieje niebezpieczeństwo, że on po prostu się rozwali przy kolejnej powodzi bo już fundamenty tego nie wytrzymują. Można przyjść komisyjnie i zobaczyć jakie w bloku są straty kiedy ściany odpadają, bo rysy są potężne o długości 2m. W tym miejscu należą się podziękowania obecnej Radzie Miasta Sanoka, ponieważ na petycje do Rady Miasta podpisaną przez 300 mieszkańców dzielnicy Dąbrówka oraz kilkanaście firm tam pracujących z prośbą o pomoc i Państwo jako Radni udali się na sesji wyjazdową na Dąbrówkę, zadaliście sobie trudu, żeby przybyć na miejsce i z tego co mieszkańcy mówią, że podobno zostało przyznane 200.000 zł. na umocnienie wałów. Nie jest to sprawdzona informacja tak, że nie mówię tego autorytatywnie, to jest wiadomość od mieszkańców Dąbrówki. W każdym bądź razie wiem, że po obserwacji co się dzieje na Dąbrówce Radni mieli podjąć kroki w kierunku tego, żeby zapobiec dalszym powodziom. Dlatego bardzo serdecznie prosimy Burmistrza, Radnych o spełnienie tych trzech postulatów, o podjęcie działań zmierzających do zabezpieczenia przed kolejnym zalaniem przez wodę Sanoczka ul. Bema, ul. II Armii Wojska Polskiego, a to co Państwo możecie to podać rękę poszkodowanym, po prostu po ludzku podajcie bo w nieszczęściu trzeba przyjść każdemu człowiekowi z ratunkiem, z pomocą.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk poinformował, że kiedy dziś z jego usta padły słowa, że zlecił workowanie w okolicach budynków komunalnych, to padł zarzut mieszkańców, więc Burmistrz poprosił Prezesa SPGK o zabranie głosu, który został zobowiązany do tego wtedy w nocy, do wydania polecenia wewnętrznego w obrębie spółki.

Prezes SPGK Sp. z o.o. Czesław Bartkowski poinformował, że jak jest powódź to ona przychodzi szybko, jest nagle obiektów do ochrony sporo. Na Dąbrówkę SPGK podrzuciło kilka metrów sześciennej piasku i było tam chyba 200 worków dla mieszkańców. I to było robione dwa razy. Piasek i worki były zlokalizowane koło bloku komunalnego. 10 worków to są żadne pieniądze, 2000 worków to też są żadne pieniądze i nikt by nie dyskutował czy dać mieszkańcom 200 worków czy nie, czy dać 5-10 m piasku czy nie. Problem polega na tym, że nie przywieźli workowanego, bo czas był taki, że dostaliśmy polecenie, że już jest woda, dać a kto będzie chciał szybko bierze worki i zaworkuje. SPGK nie zawiozło worków zaworkowanych bo nie było czasu. SPGK ma do dyspozycji 6, 7 ludzi i kiedy występują problemy w mieście to nie jest wstanie nagle dla całego miasta przygotować worków.

Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn zwracając się do mieszkańców poinformował, że wysłuchano dzisiaj ich postulatów, które Pan Hejnold przedstawił i będziemy się starać iść w tym kierunku, żeby mobilizować Burmistrza i urzędników aby uniknąć na przyszłość coś takiego, żebyśmy w miarę mogli się przygotować. Powodzie są nieobliczalne, to co się wydarzyło w Sandomierzu przechodzi wszelkie pojęcie. To jest naprawdę wielka tragedia, wielkie

nieszczęście dla ludzi, dlatego trzeba dzisiaj porozmawiać jak zapobiec temu. Dzisiaj Radzie nie będzie o tym decydować bo są odpowiednie służby, Rada przyjęła informacje, wie jakie mają mieszkańcy oczekiwania i dołoży wszelkich starań żeby w miarę można było jak najszybciej zareagować. Jeżeli chodzi o wały to tak się składa, że część wałów jest na terenie prywatnym i to prawdopodobnie przedstawiciela firmy, który jest z Warszawy. Mało tego, każdy wał wymaga uzgodnień, projektu.

Prezes SPGK Sp. z o.o. Czesław Bartkowski poinformował, że zastanawia się gdzie ten konflikt wybuchł, nie było informacji w postaci megafonów to na pewno. Nie było informacji, żeby wejść do domów i informować tu jest piasek, tu są worki itd. Zlokalizowane zostało to w szybkim tempie, to było gdzieś koło godz. 2 w nocy, może przed 2 w nocy jak ta woda przyszła. Prezes twierdzi i wie na pewno, bo wtedy jak tam i był piasek był, worków nie było. Rozumie, że każdy liczył na to, że dostanie worki pod dom ale nie są w stanie tego zrobić. Straż Pożarna była w tym czasie na moście w Trepczy i broniła wszystkich mostów po drodze, więc ilość ludzi jaką mają do dyspozycji w takim czasie jest taką jaką mają i można ustalić taką czy inną formę na przyszłość bo jesteśmy w takim klimacie gdzie to się będzie zdarzać.

Pan Waław Drwięga właściciel Firmy DRIM poinformował że Sanoczek jest rzeką górską i te wylania są zjawiskiem tak nagłym, że workowanie by tutaj nic nie dało. To co zrobiło SPGK, co zrobił Burmistrz to optymalne, możliwe środki i zabiegi. Cały system kanalizacji, system ujęć wody, przejść jest tak skomplikowany na Dąbrówce, że to nie jest sprawa do rozwiązania za dzień czy dwa, to są zaniedbania, które się ciągną od lat 70. Zmiana koryta rzeki już była tego przyczyną. Tak, że to nie można rozpatrywać w okresie dwóch, trzech miesięcy, co można było zrobić w tym okresie. Natomiast to zalanie, ja byłem złany na metr, wszystkie objekty były na wysokość metra zalane, nie było szans żeby to zaworkować. Dlaczego? Bo rzeka Sanoczek jest powiązana systemem kanalizacyjnym z całą Dąbrówką, to jest tak skomplikowane i nieprzewidywalne, że możemy zaworkować dookoła a wody i tak się napełni przez system kanalizacyjny. On do końca nawet nie jest dokładnie znany, są rzeczy, które nie ma na planach. Możemy tylko spokojnie krok po kroku iść i poprawiać to co zostało do tej pory zepsute. Dyskusja co się zdarzyło i czy były worki, czy nie były jest pustą dyskusją, ona nic nie daje. Te worki, nawet gdyby ich było 20000 tyś. one by nie pomogły. Ja to wiem, bo byłem kilka razy złany i wiem co można było zrobić. Była powtórka po dwóch tygodniach następna, Sanoczek zwiększył już do takiego poziomu stan, jeszcze 20 cm i bylibyśmy drugi raz zalani. I tak będzie w lipcu, bo z doświadczenia wiem, że najwyższe wody są w lipcu. A prognozy są niepokojące i będziemy jeszcze raz zalania jeżeli nie zdążymy przeciwdziałać temu. To, że zostaną założone worki od strony „Wity” to nic nie da ponieważ z ulicy Bema do Sanoczka jest podłączona kanalizacja burzowa i jest cofka przez kanalizację. Wiele rzeczy zostało zepsutych gdzieś tam przez te 20 czy 30 lat i to trzeba powoli poprawiać, to nie jest działanie na jeden rok. I jeżeli będę zalany następny raz i następny raz to mogę mieć tylko do opatrności pretensje, bo tego nie da się naprawić w ciągu dwóch lat, tu jest inwestycja na lata, ogromna inwestycja. Nie rozpatrujemy do tyłu 10 lat tylko mówmy co można zrobić do przodu.

Burmistrz Wojciech Blecharczyk poinformował, że są trzy prośby mieszkańców, zostaną one usystematyzowane, sporządzi się z tego notatkę, która pozwoli w ciągu najbliższych dni podjąć konkretne działania. Dzisiaj Burmistrz zleca rozebranie brodu. Kiedyś z Panem Waławem Drwięgą ustalono, że zamontuje się blokadę od strony wylotu od Sanoczka, która może coś poprawić. Powołana zostanie Komisja, skoro są dzisiaj pieniądze, która pozwoli oszacować straty

w poszczególnych domostwach i to będą te pierwsze elementarne zadania. Burmistrz zwrócił się do mieszkańców, żeby nie oczekiwali od niego jednego, a mianowicie złamania prawa i wykonania fragmentu wału, który nie został dokończony. Burmistrz pojedzie na konkretne rozmowy do odpowiednich instytucji, u których spróbuje uzyskać zgodę na to, że pozwolili jakieś zabiegi od strony Sanoczka przedsięwziąć. Na koniec Burmistrz podziękował mieszkańcom za przybycie.

Radny Jan Oklejewicz poinformował, że kilka miesięcy temu razem z Panem Dańczyszynem, Panem Lewandowskim i Burmistrem Czernkiem byli i oglądali zaniechania w tym rejonie. To co się najbardziej rzuciło w oczy to zaniechania w sferze budowy kanalizacji, a właściwie niewłaściwej kanalizacji, która z racji tego, że budowana była pod inne potrzeby a dzisiaj musi przynosić zupełnie inne obciążenia, którym nie jest w stanie poddać, nie spełnia swojej roli. W zasadzie powódź i cofanie się Sanoczka to jest jakby jeden temat. Drugi temat to jest sprawa wybudowania tam kolektora z prawdziwego zdarzenia i posadowienia jego spływu do Sanoczka w zupełnie innym miejscu. Tam bez dużego kolektora, nawet 200 cm sprawy tamtego końca Dąbrówki tej strony nie da się prawdopodobnie rozwiązać. Dlatego też, w niedalekiej przyszłości czeka nas realizacja ponad 130 milionowego zadania pod tytułem przebudowa i unowocześnienie ujęcia wody, rozbudowa i przebudowa oczyszczalni ścieków a także głównych ciągów kanalizacyjnych miasta. Radny apeluje aby ten temat w ramach tego zadania również postarano się umieścić i zrealizować tą część kolektora, która pozwoliłaby zlikwidować istniejące ujęcia, zablokować je i zlikwidować wybijanie wód z Sanoczka z kolektorów, które na ten dzień nie nadają się już zupełnie do swojej roli.

Radny Roman Babiak stwierdził, że problem mieszkańców dzielnicy Dąbrówka jest mu znany od kilku kadencji. Tak się składa, że jeszcze jako Przewodniczący Komisji Budownictwa, na jego wniosek Komisja była w terenie i zapoznała się z tym problemem. Ten problemem ciągnie się od kilku kadencji. Słusznie Burmistrz powiedział, że to nie jest w gestii Burmistrza Miasta, to jest w gestii Marszałka. Natomiast jest to na terenie Gminy Miasta Sanoka, a od władz wykonawczych miasta szczególnie i od Rady wymaga się monitorowania, monitów w kierunku właśnie Marszałka. I to jest deklaracja konkretna dzisiaj Pana Burmistrza, że pojedzie osobiście i coś w tym temacie zrobi. Ten temat należy rozwiązać globalnie i torowo m.in. żeby ten temat zalewania Dąbrówki się skończył należałoby przede wszystkim wykonać kolektor burzowy. Na ten temat mówiono wielokrotnie, Radny wnosił nawet interpelacje o problemach firmy DRIM, temat był wałkowany, temat był dyskutowany, dostawał odpowiedzi, które go nie zadawały. Teraz by należało wykonać nowy kolektor, projekty wstępne już były, już jest kilkanaście projektów i nie są realizowane, dokończyć budowę wału przeciwpowodziowego, jak najbardziej należy wykonać to zgodnie z prawem, dokumentacją i musi być zgoda Marszałka. Uregulowanie koryta również koryta rzeki Sanoczek m.in. likwidacja progu. Następnie Radny zadał następujące pytania: na jakich zasadach funkcjonuje otaczarnia na byłej Fabryce Domów, czy posiada stosowane wymagania, czyli pozwolenia na wykonywanie tej działalności i czy Gmina Miasta Sanoka pobiera stosowne, wymagane prawem opłaty za pobór wody? Bo spiętrzenie tego koryta jest równie pomocne przy pozyskiwaniu dużej ilości wody dla tej firmy. Radny poprosił o udzielnie odpowiedzi na pytania na piśmie.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk poinformował, że Pan Drwięga i Pan Leśniak, kilka innych osób, projektanci nasi, rzeszowscy wiedzieli o tym, że projekt został prowadzony, złe przekroje zostały zaprojektowane, projekt został wstrzymany, był konflikt między dwoma stronami.

Zaszczości notabene nie wynikające od nas, ale Radny jako Przewodniczący Komisji Budownictwa powinien być zorientowany, że jako organ wykonawczy, Burmistrz wnioskował wielokrotnie do Spółek Wodnych, do Zakładu Melioracji w Rzeszowie o to żeby zajęli się sprawą. Już 3 lata temu instytucja Burmistrza o coś takiego wnioskowała.

Radny Andrzej Chrobak postuluje aby przyjrzeć się w Sanoku w ogóle terenom, które są w Sanoku potencjalnie zalewowe, i zacząć coś w tym temacie robić, żeby nie było takiej sytuacji jak dzisiaj gdzie okazuje się że część Sanoka jest zalana o czym my w ogóle nie wiemy i trzeba reagować na sytuację, która jest zastana. Drugi postulat jest taki, że jeżeli mieszkańcy w swoich zgłoszeniach będą mieli jakieś takie rzeczy, które można by było im przekazać nieodpłatnie z tych darów, które zostały zebrane w ramach pomocy dla powodzian, oprócz tych 60.000 zł.

Pan Waław Drwięga właściciel Firmy DRIM poinformował, że dla całej Dąbrówki to jest 350 ha, czyli jak pada deszcz z 350 ha woda spływa i jest jedna tylko droga odpływu, przez teren Fabryki Domów wzdłuż DRIM. Od lat na Dąbrówce są prowadzone inwestycje, każdy się podłącza do tej kanalizacji, natomiast nie ma wylotu. Projektował ten wylot Pan Homont. Dlaczego ja zablokowałem jedną koncepcję tylko? Bo do rury metrowej chciał wrzucić wodę z pięciu rur metrowych, mało tego ułożona została ta rura w projekcie na rzędnych o metr wyższych niż kanalizacja Fabryki Domów. To była koncepcja błędna. Natomiast ostatnia koncepcja, dwóch rur metrowych była koncepcja dobrą, nie ma na to pieniędzy. Trzeba by było temat drążyć, może za 5 lat, za 10 lat zostanie to zrobione, ale chodzi o to żeby już teraz ktoś to koordynował, żeby każda wydana złotówka była częścią inwestycji końcowej, docelowej. Nie róbmy rzeczy takich prowizorycznie za ogromne pieniądze, które po wykonaniu kolektora zostaną stracone, lepiej jest zrobić kawałek i kiedyś włączyć się. Musi być plan całości i wtedy wyznaczamy pewne etapy i robimy to etapami. Ostatnia koncepcja Pana Homonta była dobra i została zatrzymana. Pan Waław Drwięga zadeklarował, że zgadza się na przejście 10 metrowym pasem od strony miasta, tyle miastu bezpłatnie udostępnia terenu przemysłowego, to na długości 400m jest prawie pół hektara, tyle blokuje terenu przemysłowego i oddaje do dyspozycji miasta, ale to żeby zrobić to są ogromne pieniądze.

Radny Janusz Baszak ma nadzieję, że problem zalanych mieszkańców miasta Sanoka zacznie być dostrzegany. Do tej pory Sanoczanie wykazali się wielkim sercem zbierając olbrzymią zbiorówkę żywności i darów dla powodzian w innych Gminach. Miasto Sanok wykazało się pomocą dla miasta Jasła. Całe szczęście, że myśmy nie doświadczyli takiej wody jaka doświadczyło miasto Jasło bo wówczas mielibyśmy równie olbrzymie problemy, kilka osiedli i naszych obiektów użyteczności publicznej pływało by po prostu. W tym momencie należałoby wyrazić zadowolenie, że niektóre nasze obiekty, które planujemy na terenach zalewowych nie doczekały się jeszcze realizacji bo gdyby przyszła do Sanoka woda taka jak w Jasle wówczas byłby duży problem. Radny podziękował wszystkim Radnym, którzy poparli wniosek Klubu Razem.

Zastępca Burmistrza Stanisław Czernek poinformował o oszacowanych stratach. Zbierano informacje do protokołu o stratach, zgłosiło się kilku indywidualnych właścicieli i 6,7 firm, które wykazały straty zanotowane protokolarnie. Powołana została Komisja, która oszacowała także straty komunalne, czyli w drogach i w urządzeniach sieci kanalizacji sanitarnej i deszczowej i te straty wszystkie podsumowane zostały przekazane do Urzędu Wojewódzkiego, które wynoszą 1.170.000 zł. Powiat Sanocki w tym samym czasie wykazywał straty rzędu 30.000.000 zł. na swoich obiektach. Tak, że można powiedzieć, że miasto Sanok w porównaniu z innymi

obszarami dot. klęską powodzi prawie że wyszło bez większych strat, te nasze straty na tle innych są minimalne. Ale niestety każda pomoc, która jest przyznawana musi być wg pewnego schematu zrobiona, a więc protokoły, szacowanie strat i później dopiero cały regulamin wypłacania zasiłków. Bieżąco byli odsyłani poszkodowani indywidualnych do MOPS – u, który dysponuje środkami na bieżącą pomoc. Te nasze stary zostały oszacowane i przesłane do zbiorczych protokołów wojewódzkich, tam będzie też Komisja która będzie rozdzielała środki państwowe. Pierwsza transza poszła, ale gminy bardzo dotknięte dostały na straty rzędu kilku milionów złotych np. 100.000 zł. Miasto Sanok takiej transzy nie dostało.

Przewodniczący Zarządu Radny Dzielnicy Śródmieście Jan Wydrzyński zwrócił się z sugestią do Burmistrza oraz Przewodniczącego Komisji Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej, że Rada Miasta parę miesięcy temu przyjęła Lokalny Program Rewitalizacji, jest tam mowa o terenach rewitalizacji miasta i rewitalizacji terenów przemysłowych. Jeżeli nie można aplikować do tego tematu, o który zabiega Pan Prezes Bartkowski to może należałoby podjąć uchwałę stosowną Rady Miasta zmieniającą obszary zainteresowania związane z rewitalizacją terenów przemysłowych. Wówczas może pieniądze na ten temat, o którym mówił Pan Wacław Drwięga znalazły by się także w budżecie Urzędu Marszałkowskiego.

Zastępca Burmistrza Marian Kurasz poinformował, że jest to mylne pojęcie, bo rewitalizacja terenów przemysłowych odbywa się tam gdzie przemysł się skończył, a tam gdzie przemysł trwa tj. tzw. gospodarka innowacyjna.

Pan Jerzy Hejnold podziękował serdecznie Burmistrzowi Wojciechowi Bleharczykowi oraz Radnym za życzliwe podejście do postulatów mieszkańców, za zrozumienie trudu jaki przeżywają już 10 powodziom i bardzo prosi Radnych, aby pomogli Burmistrzowi w wykonaniu bardzo trudnego postanowienia.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn zakończył dyskusję w tym punkcie oraz ogłosił 20 minut przerwy od godz. 12<sup>20</sup> do godz. 12<sup>40</sup>

## **Ad 9**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie zamiany nieruchomości oznaczonych jako działki nr 754/2 i 755/2 o łącznej pow. 110m<sup>2</sup> stanowiące własność Gminy Miasta Sanoka na działki nr 752/3, 752/7 i 753/3 o łącznej pow. 110m<sup>2</sup> stanowiące własność Zofii i Witolda Nicko, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości oznaczonych jako działki nr 754/2 i 755/2 o łącznej pow. 110m<sup>2</sup> stanowiące własność Gminy Miasta Sanoka na działki nr 752/3, 752/7 i 753/3 o łącznej pow. 110m<sup>2</sup> stanowiące własność Zofii i Witolda Nicko. Przedmiotowa zamiana jest wynikiem wniosku Państwa Nicko. Obydwie nieruchomości położone są na obszarze miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego m. Sanoka pn. „Błonie – I” i położone są na obszarze, który jest oznaczony symbolem KX/ZP, czyli jest to teren przeznaczony pod publiczny ciąg pieszy, publicznej zieleni urządzonej z możliwością lokalizacji ścieżki rowerowej. W związku z wnioskiem Państwa Nicko i zrealizowaniem tej zamiany zostanie wyprostowana granica nieruchomości Państwa Nicko, a także Gmina Miasta Sanok uzyska prawne przejście nad potokiem Płowieckim, gdzie będzie można zrealizować ciąg pieszy i ścieżkę rowerową.



Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej omawiany projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie zamiany nieruchomości.

Za przyjęciem uchwały Nr LXII/452/10 głosowało 18 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

**Uchwała została podjęta.**

**Ad. 10.**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie sprzedaży drodze przetargu nieruchomości położonych w Sanoku obręb Śródmieście oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 296/1 o pow. 1159m<sup>2</sup>, nr 301/1 o pow. 354m<sup>2</sup>, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału przedstawiała projekt uchwały w sprawie sprzedaży w drodze przetargu nieruchomości położonych w Sanoku obręb Śródmieście oznaczonych w ewidencji gruntów jako działki nr 296/1 o pow. 1159m<sup>2</sup>, nr 301/1 o pow. 354m<sup>2</sup>. Działki te objęte są miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego pn. „Jasna – I” i zgodnie z tym MPZP położone są w obszarze oznaczone literą U, czyli teren zabudowy usługowej z dopuszczeniem lokalizowania funkcji użyteczności na potrzeby handlu, gastronomii, kultury, turystyki oraz literami UM, czyli teren zabudowy usługowej ale z dopuszczeniem zabudowy mieszkaniowej i dopuszczalne przeznaczenie także pod usługi handlu, gastronomii, czy usługi hotelarskie. Sprzedaż działek odbyła by się w przetargu nieograniczonym, ustnym, licytacyjnym. Ta forma przetargu pozwala na uzyskanie najwyższej ceny. Oczywiście cena wyjściowa do przetargu będzie to wartość nieruchomości określona przez rzeczoznawcę majątkowego.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej omawiany projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie sprzedaży nieruchomości w drodze przetargu.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/453/10 głosowało 18 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

**Uchwała została podjęta.**

**Ad. 11.**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka dot. zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia II zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” m. Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału Pani Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały dot. zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia II zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” m. Sanoka. Uchwałą Nr XLVIII/364/09 z dnia 30 lipca 2009r. Rada Miasta Sanoka wyraziła zgodę na przytępienie do II zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” m. Sanoka. Zmiana studium miała dotyczyć terenu położonego w dzielnicy Posada przy ul. Stróżowskiej i obejmować działki, na których dzisiaj znajduje się stadion piłkarski Klubu Stal Sanok i boiska treningowe. Teren przeznaczony do tej II zmiany oznaczony został w załączniku graficznym do tej uchwały. W związku z tym, że w ostatnich tygodniach grupa sanockich przedsiębiorców wyszła z inicjatywą zagospodarowania terenów położonych w Olchowcach, za mostem Olchowieckim, po prawej stronie między rzeką San, ulica Przemyską, zaszła potrzeba aby także w tym rejonie zmienić zapisy studium i poprzez te zmiany umożliwić opracowanie na tym terenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dopuszczającego w tym miejscu obiekty handlowo – usługowe, obiekty wielkopowierzchniowe. Przekładana do podjęcia przez Radę uchwała zmienia Uchwałą z lipca 2009 r. w ten sposób, że przede wszystkim dodaje się drugi załącznik graficzny, na którym zaznaczono granice obszaru objętego zmianą studium a także w § 1 uchwały poprzez dodanie do pierwotnego zapisu tekstu zdania, które dotyczy pierwszej zmiany studium, która to procedura zakończyła się już w lutym tego roku. Koszty sporządzenia dokumentacji dotyczącej zmiany studium nie będą obciążać budżetu gminy ze względu na to, że grupa przedsiębiorców, która wystąpiła z wnioskiem o podjęcie przedmiotowych prac zadeklarowała dotację celową z przeznaczeniem na pokrycie tych kosztów. Naczelnik Wydziału poinformowała również, na sali jest przedstawiciel grupy Pan Tomasz Nabywaniec Prezes Zarządu Firmy Instal – Bud, który przedstawi koncepcję zagospodarowania tego terenu.

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec przedstawił slajdy obrazujące wstępną koncepcję zagospodarowania terenu przemysłowego po dwóch firmach rzeszowskich RESBUD i RES-BET. W koncepcji znajduje się kilka obiektów o charakterze usługowo – handlowo – rozrywkom, centrum handlowe, centrum o charakterze restauracyjnym, stacja benzynowa i restauracja, centrum medyczne, część rekreacyjno rozrywkowa. Wszystkie obiekty będą miały powierzchniowe ok. 20000 m<sup>2</sup> i wstępnie planowany teren obejmuje obszar 2,5 ha. Są dwa istniejące wjazdy od strony ul. Przemyskiej.

Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn stwierdził, czyli wjazd i wyjazd będzie tylko od ul. Przemyskiej a nie od ul. Mostowej

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec poinformował, że istnieje obecnie również wjazd od ul. Mostowej ale na tym etapie nie było to rozpatrywane od której strony będzie wjazd.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej przedstawiony projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Maria Szałankiewicz – Skoczyńska zwróciła się z następującymi pytaniami do Przedstawiciela Grupy Inwestorów: czy te całe obiekty znajdą miejsce tylko na tym terenie, który wykupił, czy planuje jeszcze wykorzystać tereny miejskie? Czy nie obawia się, że to będą tereny zalewowe i przy takiej inwestycji nie starci na tym? Była mowa o centrum medycznym, czy przewiduje jakiś szpital, izbę pobytu dziennego, czy te inwestycje będą uzupełnieniem do naszej działalności na terenie miasta, czy to będą typowo prywatne gabinety? Czy w tej Galerii, którą przewiduje istnieje możliwość żeby weszły te firmy, które są znane na rynkach?

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec odpowiedział, że w większość planują, że będą to typowo galeryjne firmy zlokalizowane w większości Galerii w Polsce i prawdopodobnie takie firmy na dzień dzisiejszy będą występowały. Będą tam dwa duże obiekty wielkopowierzchniowe o pow. ok. 5000 m<sup>2</sup>, to będzie jakby I kondygnacja budynku, na II kondygnacji będą to obiekty typu galeryjnego i tylko i wyłącznie firmy o znanych markach, rozpoznawalnych. Jeżeli chodzi o sprawy zalewowe to przygotowali się do tego tematu. Na poziomie zero obecnego terenu jest przewidywany wyłącznie podziemny parking, a dodatkowo chcą połączyć istniejący wał przeciwpowodziowy, który istnieje na sąsiedniej działce, dokończyć jego budowę do mostu Olchowieckiego wzdłuż tej działki. Jeżeli chodzi o wykup pozostałych terenów to jak najbardziej są zainteresowani poszerzeniem o dalsze tereny, o możliwość rozwoju, wykupienie od miasta np. mieszkań komunalnych, które są zlokalizowane tuż przy wjeździe i wybudowanie np. w zamian za to nowy lub tylko wykupienie. Oprócz tego planowali dokupienie z tyłu ich działki, jest duży teren miejski ok. 3ha z przeznaczeniem na ewentualny parking. Odnośnie centrum medycznego nie ma być to konkurencja absolutnie dla szpitala, ma to być raczej specjalistyczny zespół gabinetów lekarskich.

Radny Ryszard Karaczkowski poinformował, że w związku z tym problemem wodnym i ewentualnymi podtopieniami mówił Pan o wybudowaniu wału, a czy były przewidywane konsekwencje wybudowania wału. Bo woda ma to do siebie, że jak się ją nie wpuści na jeden teren to znajdzie ujście gdzie indziej. Radnego niepokoją te pomysły zbudowania wału na Błoniach, które mają chronić w przyszłości nasze obiekty, bo przy dużych powodziach ludzie na Wójtostwie, w okolicy Traugutta nie spali już nocami bo bali się wylewu wody. Jeżeli ta woda zostanie ograniczona na wodach, zostanie ograniczona powyżej mosty to ona gdzieś znajdzie ujście.

Radny Roman Babiak zwrócił się do Przedstawiciela Grupy Inwestorów czy ma świadomość jak trudno się buduje wał. Na slajdach ładnie to wyglądało, natomiast rzeczywistość czasem bywa inna. Odnośnie spraw mieszkań to na jakim terenie mają zamiar je wybudować, bo miasto

wykupiło to od RESBUD – u, dużym kosztem wyremontowało, adaptowało ten budynek na mieszkania i troska o mieszkańców jest bardzo istotna dla Radnych.

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec odpowiedział, jeżeli chodzi o tereny ochrony przez wybudowanie wałów to tak szczegółowo nie badali tego tematu bo jest to jeszcze temat daleki. Natomiast z wstępnych kalkulacji wynika, że jest dużo terenów bardziej zagrożonych zalaniem niż ich teren. Odnośnie wykupu tych mieszkań komunalnych to jest to wszystko kwestia ustalenia, tutaj nie wchodzili na razie w żadne szczegółowe rozmowy, ponieważ jest to za daleko.

Przewodnicząca Zarządu Dzielnicy Olchowce Maria Chorążak zwróciła się z zapytaniem odnośnie rozwiązania komunikacji, od której strony będzie planowany wjazd?

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec odpowiedział, że w tym momencie są dwa istniejące wjazdy od strony ul. Przemyskiej i na razie nie planują rozwiązań komunikacyjnych bo to jest za daleko posunięte pytanie. To się może odbyć na etapie projektowania a nie koncepcji projektowej. Na pewno będą rozmawiać z mieszkańcami, bo już częściowo z nimi rozmawiali i będą się starać znaleźć najlepsze rozwiązanie dla wszystkich.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk poinformował, że dzisiaj przed Radnymi potencjalne podjęcie uchwały, która dopuszczałaby zmianę studium, w konsekwencji i w planie do tego aby pojawiała się szósta lokalizacja wielkiej powierzchni komercyjnej w Sanoku. Czas weryfikuje pewne rzeczy, jeżeli kiedyś toczyły się mocne dyskusje na temat tego czy warto dopuścić tych pięć lokalizacji, to w którymś momencie wycofał nam się PGNiG bo już projektuje wielkie centrum logistyczne ale nie komercyjne. Wreszcie pojawi się w mieście obiekt, który zmieni charakter przynajmniej tamtej części miasta i przy wjeździe będzie piękny budynek stal aluminium, szkła aluminium i to będzie bardzo pożądane w mieście, zwiększą się miejsca pracy, będzie potężna część magazynowa. Pewnie w umysłach Państwa toczy się teraz burza, która zastanawia się, że dopuszczają na zasadzie wniosku, wprowadzenia na sesje kolejne coś co może zniszczyć rodzinny handel, małe sklepy itd. Od lat prowadzę dyskusje z różnymi deweloperami, grupami kapitałowymi, które myślą o Sanoku, bo to jest najlepsze miasto tej części Polski, miasto które ma perspektywy, które może stać się tak jak już się staje powoli ośrodkiem ponadregionalnym i prędzej czy później oni w to wejdą. Sześć lokalizacji nigdy nie będzie wykorzystanych w mieście, wygrają ci którzy będą pierwsi, bo już trzeci czy czwarty, czy piąty, czy szósty nie będą zainteresowani tym, bo to rynek, to jest ekonomia. W związku z czym nie bójmy się podjąć uchwałę o zmianie studium i przystąpieniu do planu z prostego powodu, ten kto wygra będzie pierwszy i ten kto zainwestuje pieniądze pierwszy da do myślenia sporo następnemu. Następnie Burmistrz zwrócił się do Inwestora z informacją, która do niego dzisiaj dotarła po wcześniejszym sygnale mieszkańców z ul. Mostowej. Na etapie przystąpienia do studium, jeżeli zostanie podjęta taka uchwała dzisiaj trzeba uruchomić urbanistów i jeżeli już dzisiaj pojawiają się sygnały, że mieszkańcy ul. Mostowej będą za wszelką cenę prosić o zmiany, które wnioskuje w piśmie podpisanym przez wszystkich mieszkańców tejże ulicy, to trzeba wziąć to pod uwagę na etapie już teraz, ale poprzez inwestora właśnie, ponieważ będzie problem docelowo, bo urbanisci będą zadawać pytania, bo takie są procedury administracyjne. Tam wnioskowane jest o to aby ograniczyć tonaż, jeśli będzie ograniczony tonaż to dowóz towarów i materiałów będzie nie możliwy. Na tym etapie więc i inwestor i mieszkańcy i miasto jako zlecający powinien wnioskować do urbanistów i składać sugestie o to, aby dojazdy główne tzw. tonażowe i

transportowe komunikacyjne powinny być od ul. Przemyskiej , ale nie Przemyskiej w stronę Mostowej. Pogodzenie całości tematu jest możliwe. Burmistrz obydwoma rękami podpisuje się pod pomysłem, ponieważ Sanokowi trzeba kolejnych inwestycji, jest grupa kapitałowa, jest możliwość zainwestowania tu projektu. Burmistrz zdementował jedną rzecz, która się pojawiła ponoć już w internecie, że miasto sprzedało budynek komunalny. Nikt budynku nie sprzedał, bo nie wpłynął wniosek, bo nie mamy takiego prawa. Jeżeli inwestor będzie w sile ekonomicznej na tyle żeby móc nam zaprezentować projekt taki, o którym wcześniej rozmawiano, czyli budynek komunalny za budynek komunalny to jest to wszystko do dyskusji ale nie dzisiaj i nie teraz bo najpierw trzeba zdecydować czy cały projekt ma sens. Burmistrz jest jak najbardziej za tą lokalizacją , jest za tym żeby inwestor zainwestował olbrzymie pieniądze, ale Burmistrz jest też za tym jeżeli by rozmowy miały iść w kierunku wybudowania nowego budynku komunalnego to negocjacje decydują o tym, jaki to będzie budynek komunalny, ile będzie miał miejsc itd. Burmistrz zawnioskował również o to, aby wziąć bezwzględnie pod uwagę już dzisiaj pojawiający się sygnał mieszkańców ul. Mostowej, nie przeciwników inwestycji jako inwestycji tylko broniących swojego przyzwoitego charakteru funkcjonowania tej części dzielnicy.

Radny Roman Babiak stwierdził, że tak się składa, że Radni też rozmawiają z kupcami, drobnymi handlarzami, którzy mają sklepiki swoje i niestety oni też z tego co mówią są pełni obaw o swój byt, ponieważ twierdzą, że tych sklepów wielkopowierzchniowych jest w obrębie centrum miasta chyba za dużo. Tereny najczęściej za granicą są, że sklepy wielkopowierzchniowe lokuje się na obrzeżach miasta. Natomiast wracając do ulicy Radny osobiście nie wierzy, że ta ulica po wybudowaniu takiego obiektu nie stanie się uciążliwa dla mieszkańców, którzy już tam mają wybudowane domy i zamieszkują.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk stwierdził, że w tym mieście nie funkcjonuje żaden obiekt wielkopowierzchniowy w rozumieniu ustawy o zagospodarowaniu przestrzennym.

Radny Roman Babiak stwierdził, że uchwalano studium uwarunkowań po to właśnie żeby budować sklepy powyżej 2000 m<sup>2</sup>, bo do 2000 m<sup>2</sup> można było budować bez zmiany studium. Radnego niepokoi też to, że jednocześnie zmienia się studium uwarunkowań i opracowuje się miejscowy plan. Praktykowane było do tej pory poza jednym małym przykładem, że naprzód robiło się studium uwarunkowań, a dopiero później tworzyło się miejscowy plan, a w tej chwili robi to się jednocześnie.

Radny Piotr Lewandowski stwierdził, że to nie będzie szósta lokalizacja, bo przecież koło SDH, Gieli ma być mniejszy obiekt, więc de facto byłaby to piąta lokalizacja przy rezygnacji PGNiG a wejściu ewentualnie Stróżowskiej. Ten projekt w ocenie Radnego ma same zalety, dojdzie cywilizacja do bardzo zaniedbanego terenu. Przy okazji teren miejski może być objęty planem sporządzonym, a jak się plan sporządza to przecież wszyscy użytkownicy, sąsiedzi mają na to wpływ, a później Rada Miasta go uchwała. To naprawdę będzie jakaś wizytówka Sanoka, szczególnie że inicjatywa jest Sanocka i nawet teren miejski ujęty jest za pieniądze tejże grupy inwestycyjnej. Oczywiście już dzisiaj trzeba uwzględniać postulaty mieszkańców.

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec poinformował, że odnośnie handlu, kupców, to chciał się przedstawić, że jest mieszkańcem Sanoka, ma firmę zarejestrowaną w Sanoku i jest przedsiębiorcą całkowicie związanym z Sanokiem.

Radny Maciej Bluj uważa, że za mostem Olchowskim ta strona miasta jest, jeśli chodzi o infrastrukturę taką typowo komercyjną zaniedbana, a już ta strona po stronie prawej mostu gdzie dawniej była przystań jest to teren „szary”, zarówno czołgowisko. Te części miasta tuż za mostem powinno się ożywić, oczywiście uwzględniają uwagi mieszkańców z ul. Mostowej.

Burmistrz Wojciech Blecharczyk poinformował, że w jednakowych proporcjach powinno się dbać o rozwój strategiczny miasta w poszczególnych dzielnicach. Burmistrz zwrócił się również z pytaniem do przedstawiciela inwestorów, przy sprawnie potencjalnie idących zmianach studium i planu jakie są możliwości inwestycyjne inwestora żeby określić je w ramach czasowych?

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec odpowiedział, że są mocno zaangażowani w projekcie już techniczne jeżeli chodzi o zespół gabinetów lekarskich, stację benzynową i restaurację. Natomiast wszelkie tego typu ustalenia, bo ich rola już jest zakończona w tym momencie, dopiero po uzyskaniu deklaracji ze strony miasta mogą przystąpić dalej do działania. Chcieliby i tak wszystkie inwestycje do tej pory, mniejsze oczywiście w skali prowadzili, że natychmiast po uzyskaniu warunków od miasta w postaci planów zagospodarowania, pozwolenia na budowę przystępowali do realizacji i tutaj też chcieliby być pierwsi o ile im się to uda w Sanoku.

Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn stwierdził, że nikt nie mówi tu o jednej rzeczy, to jest jednak rozwój gospodarczy miasta, to są miejsca pracy. Ile dzięki temu mieszkańcy pozyskają stanowisk pracy?

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec odpowiedział, że ze wstępnych szacunków wyliczyli, że będzie to co najmniej 450 miejsc pracy, nie licząc firm kooperujących z takim całym centrum usługowo – handlowym.

Radny Andrzej Chrobak zwrócił się z pytaniem do inwestora, czy są przygotowani kapitałowo do takiego przedsięwzięcia, bo to jednak będzie olbrzymia inwestycja?

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec odpowiedział, że to były wszystkie rozmowy, które toczyli z potencjalnymi inwestorami, firmami które zadeklarowały się w chęci odkupienia powierzchni lub wynajęcia, rozmowy są, toczyły się, są jak najbardziej zainteresowani zarówno kapitałowo jak i samego wejścia w tą inwestycję. Natomiast wszystkie rozmowy były prowadzone jako rozmowy wstępne, ponieważ tylko takie mogły być prowadzone.

Radny Tomasz Chomiszcak zwrócił się z pytaniem o nazwę, która dzisiaj nie padła jeszcze ani raz a wielokrotnie pojawiała się dwa dni temu na posiedzeniu Komisji Finansowej i wtedy nikt nie potrafił na to pytanie odpowiedzieć. Co to jest Sanocka Grupa Kapitałowa, czy to jest jakiś oficjalnie powstały twór, podmiot prawny, co się pod tym kryje, czy to rzeczywiście jest zrzeszenie sanockich przedsiębiorstw albo udziałowców? Natomiast odnośnie planów i prognoz zatrudnienia ileś tam osób, to fajnie, ale tak samo można mówić jak w innych sprawach z tym związanych. Skoro Pan mówi i słusznie, że na tym etapie nie wie jak będzie rozwiązany problem komunikacyjny, albo jak to będzie wyglądać wobec ewentualnego zagrożenia powodziowego to też nie można dzisiaj sądzić, gwarantować, że zostanie zatrudnionych, 400, 500 czy 1000 osób, chyba tak samo jest daleko jedno jak i drugie.

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec odpowiedział, że na tym etapie nie może powiedzieć nic, ponieważ nie ma formalnego założenia takiej grupy kapitałowej. Są przedsiębiorcami, którzy są skupieni w Sanoku gdzie prawdę mówiąc jego osoba rzuciła taki pomysł do realizacji i jest przychylność kilku instytucji, kilku firm i kilku ludzi, którzy są bardzo mocno zainteresowani tym tematem i są w stanie sfinansować taką inwestycję.

O zabranie głosu poprosiła mieszkanka ul. Mostowej Pani Bożena Majka. Rada przychyliła się do jej prośby.

Pani Bożena Majka poinformowała, że mieszka przy ul. Mostowej 8 i złożyła dzisiaj w imieniu mieszkańców ul. Mostowej pismo do Pana Burmistrza, do Pana Przewodniczącego Rady, do Radnych i Przewodniczącego Rady Dzielnicy. Mieszka w tej dzielnicy od urodzenia i mieszka się tam bardzo źle, ponieważ w latach 80 powstała Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska dzięki, której utworzono strefę ochronną. Spowodowało to, że mieszkańcy domów nie mogli remontować, budować, modernizować. Zadymienie z kotłowni węglowej było latami ogromne, zanieczyszczało okna, parapety, elewacje. Od lat pracuje w Stomilu i jest Radcą Prawnym i powie w imieniu ludzi, którzy przyjeżdżali do tego zakładu z zagranicy i dziwili się, że w dzisiejszych czasach mieszkańcy tolerują zadymienie, takie opary, kłęby czarnego dymu jakie unosiły się latami nad mleczarnią. Mleczarnia powstała później niż były budowane ich domy, było więc to wielkim utrudnieniem, huk, szum i odór jaki panuje do dzisiaj to nieraz jadąc mostem, na moście czuć już ten smród, to jest po prostu odór szamba, gdzie wstyd jest przyjąć ludzi z Polski, czy z zagranicy, którzy są zdezorientowani co w ich domach tak śmierdzi. To jest do dnia dzisiejszego. Ulica Mostowa jest ulicą bardzo wąską, mijanie się auta ciężarowego i osobowego graniczy z cudem, doprowadziło to do tego, że krawężniki, które zostały przez mieszkańców z kostki granitowej położone przy niektórych domach są zniszczone. Dom przy ul. Mostowej 4 ma wielkie pęknięcia na murze, ponieważ był RES-BET, RESBUD i EKSTRANS Pana Dyrkacza, który wcześniej woził kloce, mnóstwo samochodów wozilo towar, auta były naprawiane, lakierowane, hałas, było to działanie bardzo uciążliwe dla mieszkańców. Nawierzchnia ulicy jest położona w latach 70 kiedy dawna Sanocka Fabryka Autobusów „AUTOSAN” posiadała nad Sanem plac wyrobów gotowych, po prostu autobusów. Kiedy AUTOSAN był potęgą w naszym mieście tych autobusów zjeżdżało tam setki. Nikt jednak nie bierze pod uwagę z inwestorów w chwili obecnej tego, że już wtedy był to teren zalewowy, każdy wyższy stan wody powodował, że autobusy całymi nocami były stamtąd zabierane. Jej dom znajduje się jako przedostatni na tej ulicy Mostowej a ostatni dom już w latach 80, kiedy woda zerwała most na Białej Górze, kiedy były te bardzo wysokie stany wody ta woda dochodziło już ostatniego domu. Na dzień dzisiejszy przy takich opadach i powodziach jakie były w bieżącym roku koło domu ma studnie z cembryn, gdzie pracuje pompa bo wody gruntowe zalewają jej garaż. Mimo tygodniowych upałów grunt jest nadal mokry i pompa pracuje 24 godziny na dobę, świadczy to o tym, że ta woda tam jest. Nawierzchnia tej drogi jest zniszczona już do tego stopnia, że mieszkańcy nie wyobrażają sobie aby nowo powstałe obiekty, czemu nie są przeciwni, bo wiadomo każde miasto chce się rozwijać, chce mieć jakąś wizytówkę, zwłaszcza, że były to treny zaniedbane. Proszono również Radę Dzielnicy w ubiegłych latach o zagospodarowanie tych terenów, ale jak wiadomo nie mają środków własnych aby zrobić takie Błonia jak są przy Arenie, ale Olchowce są dzielnicą tak samo rozwijająca się gdzie może też takie treny byłyby przydatne. Jeżeli teraz jest koncepcja powstania takich obiektów, to mieszkańcy nie mają nic przeciwko temu ale proszą inwestora i Radnych o uwzględnienie ich prośby.

Pierwszy slajd jaki był pokazany z wizualizacji pokazuje łuk ulicy Mostowej, gdzie inwestor twierdził, że wjazdy są od ulicy Przemyskiej, ale wszystkie place główne parkingowe zlokalizowane są od ul. Mostowej, więc jest przypuszczenie, że ruch tą drogę będzie się odbywał 24 godziny, pierwsze na plac budowy, żeby te obiekty wybudować, a później żeby zaopatrywać te sklepy, jeśli to będą hipermarkety w towary, to są chłodnie, to są tiry, to jest ruch przez całą noc. Pani Bożena Majka nie wyobraża sobie gdzie nawet można by było poprawić tą nawierzchnię ulicy, gdzie wyjazdy z ich domów bezpośrednio zrównane są z obecną powierzchnią, więc wygładzenie nawet nowej nawierzchni będzie powodowało, że mieszkańcy będą pod górkę wyjeżdżać. Jakikolwiek ekrany wyciszające, to jest tak wąska droga i to są tak małe odległości, że samochód osobowy i ciężarowy nie są w stanie się wyminąć. W związku z tym jest prośba o uwzględnienie przy kolejnych krokach podejmowanych przez Radnych dot. tej inwestycji, aby wziąć pod uwagę interes osób, które tam mieszkają, żeby interes miasta nie przesłonił interesu jednostek tam mieszkających.

Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn stwierdził, że na pewno jeśli urbaniści przystąpią do pracy wszystkie uwagi mieszkańców zostaną uwzględnione.

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec zaznaczyła jedną kwestię. Ponieważ teren, który posiadają jest istniejącym terenem, jest zlokalizowana produkcja i usługi, takie są prowadzone obecnie. W tym momencie wjeżdżają ul. Przemyską tiry i nadal wjeżdżają i będą wjeżdżać oraz firma EKSTRANS nadal prowadzi i nadal tam te tiry jeżdżą i funkcjonują. Ich zadaniem, które grupa inwestycyjna chciała by zrobić to jak najbardziej poprawić tą część miasta i zrobić wszystko, żeby mieszkańcom żyło się lepiej niż obecnie.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia II zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” m. Sanoka.

Przed głosowaniem Burmistrz zwrócił się jeszcze z pytaniem do Przedstawiciela Grupy Inwestorów czy podtrzymuje deklaracje założenia pieniędzy na opracowanie studium i planu przestrzennego.

Przedstawiciel Grupy Inwestorów Pan Tomasz Nabywaniec odpowiedział, że tak podtrzymują.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/454/10 głosowało 13 Radnych, 4 Radnych było przeciw, 1 Radny wstrzymał się od głosu

**Uchwała została podjęta.**

#### **Ad. 12.**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP o nazwie „STRÓŻOWSKA – III”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**



Naczelnik Wydziału Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP o nazwie „STRÓŻOWSKA – III” terenu położonego w Sanoku, w dzielnicy Posada po wschodniej stronie ul. Stróżowskiej, pomiędzy pracowniczymi ogrodami działkowymi od północy, planowaną ulicą Zbiorczą typu „Z” od południa a potokiem Ulga od wschodu o pow. ok. 5,90 ha. Ten projekt uchwały jest jakby konsekwencją uchwały, która była podejmowana w lipcu 2009 r o przystąpienia do sporządzenia II zmiany „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” m. Sanoka, i także ten teren jest przeznaczony pod ewentualne obiekty wielkopowierzchniowe.

Komisja Finansowo – Gospodarcza pozytywnie zaopiniowała projekt przedmiotowej uchwały.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego o nazwie „STRÓŻOWSKA – III”.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/455/10 głosowało 10 Radnych, 4 Radnych było przeciw, 2 Radnych wstrzymało się od głosu.

**Uchwała została podjęta.**

### **Ad. 13.**

#### **Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia MPZP o nazwie „Nad Sanem – I”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Sanoku w dzielnicy Olchowce na wschodnim brzegu San, pomiędzy ulicą Przemyską od północy, a ulicą Mostową od wschodu o pow. ok. 6,00 ha o nazwie „Nad Sanem – I”. Zgodnie ze studium, które dzisiaj obowiązuje teren ten jest przeznaczony po obszar potencjalnego rozwoju usług oraz działka gminna położona jest w terenie korytarza ekologicznego rzeki San. Na poruszaną wcześniej kwestie dlaczego to jest tak szybko i jednocześnie robione, czyli i przystąpienie do zmiany studium i przystąpienie do opracowania planu na tym terenie, Naczelnik odpowiedziała, że wynika to z chęci przyspieszenia procedur, gdyż procedury zmiany studium czy uchwalania planu są bardzo czasochłonne i długotrwałe.

Komisja Finansowo – Gospodarcza omawiany projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Tomasz Dańczyszyn otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Maria Szałankiewicz – Skoczyńska zwróciła się z pytaniem, jakie są procedury? Bo pierwsze się uchwała studium i musi być jakiś okres przyjęcia tego, następnie miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Po drugie była tam strefa ekonomiczna, jak to w tej chwili będzie wyglądało, czy ta strefa zostanie zlikwidowana, czy wchodzi w ten miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego?

Zastępca Burmistrza Stanisław Czernek odpowiedział, że ważne jest ażeby Rada Miasta uchwaliła zmianę do studium wcześniej, niż uchwali MPZP. Jeżeli Rada Miasta choćby na tym samym posiedzeniu, ale na wcześniejszym punkcie nie uchwali zmian do studium kolejny punkt byłby bezprzedmiotowy. A więc nie ma wymogu prawnego o vacatio legis studium przyjmuje się z chwilą podjęcia. Natomiast jeżeli chodzi o MPZP, to plan przestrzenny wchodzi po 30 dniach od ogłoszenia w Dzienniku Wojewódzkim. Tak, że ważne jest żeby studium było uchwalone przed planem przestrzennym. Odnośnie strefy to została zdjęta dość dawno ze względu na brak zainteresowania inwestorów, więc Zarząd w Mielcu podjął decyzję o zdjęciu tego terenu z obszaru strefy ekonomicznej. Niektórzy inwestorzy realizując inwestycje w obszarze nie korzystają z udogodnień strefy ekonomicznej, ponieważ one z biegiem czasu przestały być tak atrakcyjne ekonomicznie jak były początkowo.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Tomasz Dańczyszyn zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego o nazwie „Nad Sanem – I”.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/456/10 głosowało 13 Radnych, 4 Radnych było przeciw, 1 Radny wstrzymał się od głosu.

**Uchwała została podjęta.**

W tym miejscu porządku obrad prowadzenie obrad przejął Wiceprzewodniczący Rady Miasta Pan Antoni Wojewoda

#### **Ad. 14.**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku. Plan ten został uchwalony Uchwałą Nr XIV/123/03 Rady Miasta Sanoka w dniu 15.07.2003 r. Plan ten obejmuje tylko jedną działkę, która jest własnością prywatną o nr 1194/1 o pow. 61,41 ar. Zgodnie ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” obszar proponowany do sporządzenia zmiany MPZP jest to obszar zabudowy

miejskiej M2. Przedmiotowa zmiana dokonywana jest na wniosek firmy H.M. PROSPER HILDEBRAND MORGAS Sp. j. z Zamościa, który wniosek został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje merytoryczne. Wniosek firmy został zaopiniowany w kwestii zwiększenia powierzchni sprzedaży na tym terenie. W tej chwili plan ten dopuszcza obiekt handlowy o pow. sprzedaży do 400 m<sup>2</sup>, firma wnioskowała o 1100 m<sup>2</sup>. Wnioskowała także o zmniejszenie w tej chwili obowiązujących linii zabudowy, Komisje nie zaopiniowały tego pozytywnie. Mimo takiej informacji firma zadeklarowała, że nadal jest zainteresowana zmianą MPZP, oczywiście firma też zadeklarowała poniesie kosztów związanych z postępowaniem planistycznym. W związku z tym przedstawiona zostaje uchwała do ewentualnego podjęcia.

Komisja Finansowo – Gospodarcza omawiany projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Antoni Wojewoda otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Antoni Wojewoda zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego część dzielnicy Błonie przy ul. Kochanowskiego w Sanoku.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/457/10 głosowało 16 Radnych, głosów przeciwnych nie było, 2 Radnych wstrzymało się od głosu.

**Uchwała została podjęta.**

#### **Ad. 15.**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ul. Głogowej w Sanoku-Dąbrówka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ul. Głogowej w Sanoku-Dąbrówka. Plan ten został uchwalony jeszcze w roku 1997. Zgodnie ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” obszar proponowany do sporządzenia zmiany MPZP przewidziany jest pod zabudowę mieszkaniową z usługami. Przedmiotowa zmiana dokonywana jest na wniosek Państwa Bożeny i Tomasza Saramów właścicieli działki nr 640/1 położonej właśnie w tym planie. W związku z tym, że wniosek Państwa Saramów został pozytywnie zaopiniowany przez Komisje merytoryczne stąd przedstawiany projekt uchwały. Państwo Bożeny i Tomasz Sarama jako wnioskodawcy także zadeklarowali, że poniosą wszystkie koszty związane z sporządzeniem tej zmiany.

Komisja Finansowo – Gospodarcza omawiany projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Antoni Wojewoda otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Pan Antoni Wojewoda zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i usług Nr 5/96 przy ul. Głogowej w Sanoku-Dąbrówka.

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/458/10 głosowało 19 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

**Uchwała została podjęta.**

**Ad. 16.**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP obszaru budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego z usługami "Kalinowa – Dworska - Graniczna", z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany części obowiązującego MPZP obszaru budownictwa mieszkaniowego jednorodzinnego z usługami pn. "Kalinowa – Dworska - Graniczna" uchwalonego Uchwałą z dnia 30.01.2001 r. Zgodnie ze „Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego” obszar proponowany do sporządzenia zmiany MPZP przewidziany jest pod zabudowę mieszkaniową z usługami. Przedmiotowa zmiana dokonywana jest na wniosek części właścicieli działek położonych na obszarze między ulicami Graniczną, Dworską, Kalinową i Mokłą. Wniosek właścicieli dotyczył w szczególności zlikwidowania w tym obowiązującym MPZP zaplanowanej drogi. Przedmiotowy plan, który w tej chwili obowiązuje jest planem spójnym, dobrze rozwiązuje komunikację i nie można mu pod względem merytorycznym właściwie nic zarzucić. Dlatego tutaj ze względu na to jeszcze, że jest to dosyć duży obszar do ewentualnej zmiany i dużo osób, właścicieli działek gruntów będzie brało udział w tym postępowaniu należałoby powiedzieć, że podjęcie tej uchwały o przystąpieniu do zmiany tej części planu na pewno spowoduje zatrzymanie na tym terenie wszystkich inwestycji na czas jego opracowania. Należałoby tutaj zauważyć, że właśnie ze względu na to, że ten duży obszar przeznaczony jest pod budownictwo mieszkaniowe, likwidacja przebiegu tej drogi tak naprawdę nie rozwiąże sprawy, bo i tak urbanista, projektant będzie musiał w jakiś sposób rozwiązać komunikację na tym terenie i jeżeli nie w tym miejscu przebieg to będzie w innym miejscu, po innych działkach. Trzeba wziąć pod uwagę, że mogą być projektowane drogi ślepe, rozjazdy, mogą być projektowane także place manewrowe na końcu ulic, może to spowodować następne konflikty, o których dzisiaj się nie mówi. Dodatkowo także należałoby wziąć pod uwagę art. 36 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, który mówi, że jeżeli w związku z uchwaleniem planu lub jego zmianą korzystanie z nieruchomości lub jej części w sposób niezgodny z dotychczasowym przeznaczeniem lub zmiana planu spowoduje zmniejszenie wartości nieruchomości to właściciel może w takiej sytuacji żądać od Gminy odszkodowania za

poniesioną szkodę czy odszkodowania równego obniżeniu wartości nieruchomości. Naczelnik Wydziału mówi, o tym dlatego, że te wcześniejsze plany, o których była mowa i które w formie uchwały zostały podjęte są to uchwały dot. w zasadzie zmiany tylko jedne na jednej działce i na pewno nie będzie tam spraw konfliktowych. Ten obszar przeznaczony do tej zmiany jest duży, jest duża grupa osób tutaj, która na pewno będzie zaangażowana w tą zmianę i warto tutaj wspomnieć o takich sytuacjach, które mogą się pojawiać. Dodatkowo wszystkie przystąpienia do planu, przystąpienia do zmiany studium, które Rada podejmowała wcześniej, były w tych wnioskach deklaracje o pokryciu kosztów opracowania tych wszystkich zmian. W tej sytuacji tutaj nie ma deklaracji wnioskodawców o pokryciu kosztów, a niestety w budżecie miasta nie zaplanowano tej kwestii, czyli przystąpienia do tej zmiany, więc jeżeli Rada podejmie tą uchwałę to będzie mogła ona być zrealizowana dopiero w przyszłym roku, jeżeli w przyszłorocznym budżecie zostaną na to pieniądze zaplanowane.

Opinia Komisji Finansowo – Gospodarcza w przedmiotowym projekcie uchwały jest negatywna.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej omawiany projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie stosunkiem głosów 3,2,1.

Prowadzący posiedzenie Pan Antoni Wojewoda otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Bluj poinformował, że w związku z tym, że wnioskodawcy zmiany MPZP zakupili swoją działkę bodajże 2 lata po uchwaleniu planu z pełną świadomością tego, że jest tam planowana droga oraz to, że nie chcą partycypować w kosztach sporządzenia tego planu a w konsekwencji również to, że jeżeli przystąpiliśmy hipotetycznie do sporządzenia nowego planu trzeba było zaplanować tą drogę przez inne działki, sąsiadów, co by spowodowało na pewno jakieś protesty, Radny będzie głosował przeciwko tej uchwale.

Pan Henryk Szczudlik (jedne z wnioskodawców) poinformował, że jest współwłaścicielem działki nr 1412/10, 1412/17 i występuje w imieniu osób, które udzieliły mu pełnomocnictwa pisemnego są to: Urszula Sobota i Ryszard Sobota współwłaściciele działki 1411/4, Pani Lucyna Kowalska zam. Sanok, ul Sadowa nr działki 1411/6, Michalina Gurgacz właścicielka działek 1408/2 i 1409/2, jak również osoby obecne na sesji Pani Renata Szczudlik, Pan Stanisław Tylka właściciel działki 1412/2, Pani Renata Pierożak właściciel działki 1410/1, Maria i Anna Kołodziej właściciele działki 1412/5, a także ustne pełnomocnictwa takich osób jak Pani Krystyna Orłowska właścicielka działki 1166/10 i 1166/6, Zofia Szyndler właściciel działki 1166/6, Wojciech Szyndler właściciel działki 2451 i 1166/8. Osoby w imieniu, których występuje złożyły pisemny wniosek w dniu 30 października do Burmistrza Miasta dot. przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego „Klinowa, Dworska, Graniczna” polegającej na zmianie przyjętego w planie systemu komunikacji w obszarze obejmującym działki właścicieli, którzy złożyli wniosek. Wniosek dotyczył częściowej zmiany obowiązującego planu w taki sposób, który nie naruszy praw nabytych właścicieli działek, a zatem nie naruszy prawa posiadania działek budowlanych z zapewnionym dostępem do drogi publicznej. W jaki sposób problem ten zostanie rozwiązany okaże się w dokumentacji, którą przygotowuje urbanista. Mieszkańcom zależy na tym, aby przez ich działki nie przebiegała droga, ponieważ każdy z nich posiada zapewniony dostęp do drogi publicznej istniejący odpowiednio od strony ulicy Kalinowej, Dworskiej, Granicznej lub Mokrej. Argumenty, które padały na Komisjach, że miasto będzie zmuszone do wypłaty odszkodowań z

tytułu obniżenia wartości nieruchomości np. z powodu braku dostępu do drogi są bezpodstawne i wypowiedane wręcz na wyrost. Teren, o którym mowa jest terenem przejściowo zabudowanym i sporządzenie zmiany obowiązującego planu w sposób utrzymujący budownictwo mieszkaniowe ale ze zmienionym układem komunikacyjnym nie powoduje utraty dotychczasowej wartości nieruchomości poszczególnych właścicieli w tym obszarze, a zatem nie ma podstaw do wypłaty jakichkolwiek odszkodowań przez miasto. Mieszkańcom nie chodzi o pozbawienie dostępu do drogi kogokolwiek lecz opracowanie zmiany planu w taki sposób aby można było pogodzić wszystkie interesy. Od umiejętności urbanisty zależy będzie w jaki sposób problem należy rozwiązać. Podczas rozmów na Komisjach padały pytania dotyczące współfinansowaniu przez mieszkańców tego terenu opracowania urbanistycznego, to ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym art. 21 wyraźnie mówi kto ponosi koszty opracowania plany przestrzennego lub jego zmiany. Skoro ustawodawca wyraźnie wskazał, że koszty te leżą po stronie budżetu gminy, to mieszkańcy nie widzą konieczności przekazywania jakichkolwiek darowizny na opracowanie zmiany planu, bowiem obecnie obowiązujący plan nie powstał z ich inicjatyw i nie był finansowany przez mieszkańców lecz środki pochodzące na jego sporządzenie zostały wydane z budżetu miasta. Podczas prowadzonego postępowania przy opracowaniu obowiązującego planu nikt z właścicieli, którym przyjęte w planie rozwiązania nie odpowiadają nie składał wniosku do Urzędu o opracowanie planu ani w takiej wersji ani w żadnej innej. Biorąc pod uwagę przedstawione stanowisko przez osoby, które reprezentuje oraz fakt iż zmiana planu nie musi być finansowana ze środków budżetu obecnego roku prosi o podjęcie uchwały dot. przystąpienia do opracowania zmiany ze środków np. przyszłorocznego budżetu. Dla mieszkańców zaskakujący też jest fakt, że nad tak prostą i oczywistą sprawą Komisja Finansowo – Gospodarcza i Komisji Budownictwa Komunalnego obradowały po dwa razy, Komisja Finansowa 6 maja i 15 czerwca, Komisja Budownictwa 17 marca i 16 czerwca. Pan Henryk Szczudlik dodał, że śledzą posiedzenia Komisji Rady i sporadycznie Komisje rozpatrywały sprawę dwukrotnie.

Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn poinformował, że Komisja pierwsze opiniuje wnioski, a drugi raz opiniuje projekt uchwały i taka była procedura.

Radny Robert Najsarek zwrócił się z pytaniem czy działki przez które teraz przechodzi ta droga mają wszystkie dojazd z innych dróg?

Naczelnik Wydziału Marta Kopacz odpowiedziała, że wszystkie działki rzeczywiście położone są przy drogach. Długość tych działek jest ok. 200m i rzeczywiście działka położona jest przy drodze ul. Dworskiej i przy drodze ul. Mokrej, ale jest tam bardzo duża skarpa, więc trudno mówić o konkretnym dostępie, bo jest działka położona przy drodze ale czy jest możliwość wjazdu na tą działkę np. od strony Mokrej to już jest problematyczne. W planie przestrzennym zagospodarowania nie chodzi tylko i wyłącznie o to żeby każda działka miała dostęp, oczywiście to jest ważne ale tutaj planista zaprojektował tą drogę w środku mają na uwadze, że przy takim właśnie położeniu w środku drogi będzie możliwość na tych długich działkach ustanowienia, podzielenia i zrobienia co najmniej czterech działek budowlanych.

Pan Henryk Szczudlik ustosunkował się do wypowiedzi Naczelnika Wydziału odnośnie długości działek i możliwości zabudowy tego terenu. Wszyscy, którzy złożyli wniosek o zmianę planu są właścicielami działek i nie zamierzają ich sprzedawać ani budować duże ilości domów ani sprzedawać na działki budowlane, dlatego nie wnioskowali o to, żeby ich na siłę uszczęśliwiono.

Burmistrz Wojciech Blecharczyk poinformował, że kiedy pełnomocnikami szerszej grupy zostali Państwo Szczudlik, kiedy pierwsze pismo pojawiło się październiku to następnym krokiem było zorganizowane przez Burmistrza na sali zebrania administracyjnego, które miało na celu usłyszenie jakie są informacje z obydwu stron, wszystkich grup mieszkających tam, Dworska, Kalinowa. Pan Szczudlik użył dzisiaj pojęcia, że wszystko zależy od umiejętności urbanisty, Burmistrz stwierdził, że wszystko zależy od umiejętności i możliwości urbanistów, ale urbaniści mają jeszcze wziąć pod uwagę rzecz tą, o której mowa jest tu cały czas. Kiedy padają sugestie takie i są one prawdopodobnie, że miasto będzie musiało ponosić koszty odszkodowań, bo jednak potencjalna wartość działek może zostać przez niektórych mieszkańców uznana za spadająca, to dzisiaj jest to przedczesne myślenie. Intencją początkową Burmistrza było wysłuchanie obydwu stron czemu służyło spotkanie administracyjne. Takie precedensy w miastach się dzieją, kiedy uchwalony plan ulega czasem w perspektywie lat 10 nawet dwukrotnie zmianom i dzieje się tak tylko dlatego, że tam mieszkający właścicielek działek proszą przy szerszym wniosku, tak jak jest w tym wypadku, ale jest jeszcze ta druga strona, która się bezwzględnie na tą drogę godziła i droga była dla nich dobrą komunikacją. Sprawa jest trudna, wszędzie tam gdzie wnioskowane są oddolnie zmiany planu pojawiała się deklaracja wpłaty pieniędzy. Na dzień dzisiejszy miasto tych pieniędzy na zmianę planu nie ma, jeżeli uchwała zostanie podjęta ktoś będzie musiał kiedyś wprowadzić w projekt budżetu i następna Rada taką uchwałę podjąć. Natomiast intencją w wystąpieniu Burmistrza jest to, aby Radni wzięli pod uwagę głos wnioskodawców, bo może istnieje techniczna możliwość opracowania takiego planu, który pogodzi obydwie strony. Natomiast Burmistrz nie bierze odpowiedzialności za to czy będą pieniądze i za to jak będą reagować mieszkańcy inni, ale jak sądzi gdyby był konsensus planistyczny nie będzie zagrożenia roszczeń.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Antoni Wojewoda zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany MPZP obszaru budownictwa mieszkaniowego jednorodzinne z usługami "Kalinowa – Dworska - Graniczna".

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/459/10 głosowało 11 Radnych, 4 Radnych było przeciw, 4 Radnych wstrzymało się od głosu.

**Uchwała została podjęta.**

#### **Ad. 17.**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta Sanoka w sprawie uchwalenia MPZP pn. „JAGIELLOŃSKA – I”, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału Marta Kopacz przedstawiła projekt uchwały w sprawie ponownego uchwalenia MPZP pn. „JAGIELLOŃSKA – I”. Rada Miasta przyjęła uchwałą Nr LV/426/10 z dnia 18 lutego 2010 miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Śródmieście o nazwie „JAGIELLOŃSKA – I”. Rozstrzygnięciem nadzorczym z dnia 31.03.2010 r. Wojewoda Podkarpacki stwierdził nieważność podjętej uchwały w sprawie uchwalenie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego tego terenu. Czy rzeczywiście

były podstawy do takiego rozstrzygnięcia to jest to kwestia problematyczna. Zgodnie z tym rozstrzygnięciem nadzorczym dokonana została korekta projektu planu w części opisowej, rysunek planu pozostał taki sam. Korekta polegała właśnie na wprowadzaniu zmian w treści planu do wprowadzenia do zgodności z obowiązującymi przepisami prawa. W szczególności dotyczyło to m.in. wprowadzenia parametrów infrastruktury technicznej, która będzie ewentualnie planowana na tamtym terenie. Takie parametry oczywiście w zakresie minimalnym i maksymalnym zostały wprowadzone do tego planu i została powtórzona procedura w niezbędnym zakresie, polegająca na powtórnym wyłożeniu do publicznego wglądu skorygowanego projektu planu. O wyłożeniu projektu planu wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zawiadomiono poprzez ogłoszenie w prasie i poprzez obwieszczenie. Wyłożenie do publicznego wglądu odbyło się w dniach od 19 kwietnia 2010 do 18 maja 2010 r. W tym czasie 30 kwietnia odbyła się dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie rozwiązaniami, podczas tej dyskusji nie wprowadzono i nie wniesiono żadnych uwag i podczas ponownego wyłożenia do publicznego wglądu projektu planu także nie wpłynęły żadne uwagi. W planie ustalono zasady ochrony i kształtowania ładu przestrzennego poprzez ustalenie przeznaczenia terenu położonego pomiędzy ul. Jagiellońską i ul. Daszyńskiego obecnie użytkowanego jako dworzec autobusowy, pod parking wielopoziomowy oraz centrum handlowe. Ustalono zasady dot. remonty istniejącej zabudowy mieszkaniowej i mieszkaniowo – usługowej, w tym zasad ochrony zabytków położonych na tym terenie, a także ustalono strefy ochrony konserwatorskich zespołu staromiejskiego, także ustalono zagospodarowanie terenu skarpy, wzgórza staromiejskiego wzdłuż potoku Płowieckiego i ul. Podgórze. W związku z wprowadzonymi zmianami i powtórną procedurą zostaje przedstawiony projekt uchwały o uchwaleniu MPZP o nazwie „JAGIELLOŃSKA – I.

Komisja Finansowo – Gospodarcza omawiany projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Komisja Budownictwa Komunalnego i Infrastruktury Miejskiej zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Pan Antoni Wojewoda otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radna Maria Szałankiewicz – Skoczyńska stwierdziła, że jest ogólny bałagan jeżeli chodzi o te plany. Jest to robione spontanicznie, może by się sytuacja zmieniła gdyby był architekt miejski, taki z prawdziwego zdarzenia, który by narzucił pewne rzeczy, jakoś wcześniej zaplanował to. Któryś już plan z rzędu jest zmieniany, ale czy firma, która kupowała na Gieli nie wiedziała jaką ma koncepcję, że nie będzie takiego dużego sklepu z kolei. Czy we wszystkich miastach jest na takiej zasadzie, że jak ktoś przyjeżdża i proponuje to wtedy się to MPZP zmienia. Radnej się wydaje, że dużo ładniej nasze miasto by wyglądało gdyby były pewne rygory, pewne zasady i gdyby Rada była wcześniej poinformowana i gdyby wcześniej można by było pewne rzeczy zobaczyć tutaj i wiedzieć gdzie co i jak.

Nie było więcej chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Antoni Wojewoda zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w dzielnicy Śródmieście m. Sanoka, o nazwie „Jagiellońska – I” .

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.



Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/460/10 głosowało 14 Radnych, głosów przeciwnych nie było, 1 Radny wstrzymał się od głosu.

**Uchwała została podjęta.**

**Ad. 18.**

**Rozpatrzenie wniosku Burmistrza Miasta w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miasta Sanoka, z ewentualnym podjęciem uchwały w tej sprawie.**

Naczelnik Wydziału Irena Penar przedstawiła projekt uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miasta Sanoka. Pomoc socjalna dla uczniów w postaci stypendiów i zasiłków funkcjonuje w naszym mieście już 6 lat. Przyjęta w marcu 2005 roku uchwała w tejże sprawie wymaga uaktualnienia i dostosowania do obecnych przepisów i wymogów prawnych. W rozdziale 8a ustawy o systemie oświaty ustawodawca uregulował wiele spraw związanych z tą formą pomocy, a m.in. uregulował to kto jest uprawnionym do otrzymywania stypendiów, w jakim zakresie ma być udzielana pomoc materialna dla uczniów, ustalił miesięczne minimum stypendialne, które powinno wynosić od 80 do 200% kwoty bazowej, ustalił też na jaki okres należy przyznać stypendium. Natomiast w kompetencji Rady Miasta Sanoka ustawodawca pozostawił z kolei cztery kwestie, a mianowicie miesięczną wysokość stypendium szkolnego, formy udzielania stypendium, tryb i sposób udzielania stypendium oraz tryb i sposób udzielania zasiłku szkolnego. Miesięczna wysokość stypendium w zależności od trzech progów dochodowych będzie wynosiła od 80 do 200% kwoty bazowej przy dochodach do 100 zł., od 80 do 150% kwoty bazowej przy dochodach od 101 zł. do 200 zł. i od 80% do 100% kwoty bazowej przy dochodach od 201 zł. do 351 zł. Stypendium udzielane będzie w czterech formach, całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów w zajęciach edukacyjnych, pomocy rzeczowej, całkowitego lub częściowego pokrycia kosztów dojazdów do szkoły bądź pobytu w internacie lub w formie świadczenia pieniężnego. Jeśli chodzi o tryb i sposób udzielania stypendium to tą formę pomocy przyznawał będzie Burmistrz w drodze decyzji administracyjnej, oczywiście na wniosek złożony przez danego petenta. Do wniosku petent zobligowany będzie dołączyć stosowne dokumenty, które potwierdzą wysokość dochodów, kwota która będzie uprawniała ucznia do otrzymania stypendium wynosi w tym roku 351 zł. netto. Stypendium wypłacane będzie w kasie lub na przelew bankowy, na konto wskazane przez wnioskodawcę. Jeśli uczeń zmieni miejsce zamieszkania bądź zrezygnuje ze szkoły, bądź też będzie pobierał inne stypendium socjalne albo rodzina jego osiągnie takie dochody, które przekroczą kwotę 351 zł. wtedy stypendium będzie cofane poprzez wydanie stosownej w tym względzie decyzji. Drugą formą pomocy socjalnej jest zasiłek szkolny, który podobno jak stypendium przyznawał będzie Burmistrz w formie decyzji w sytuacji wystąpienia jakiegoś zdarzenia losowego, a więc śmierci, pożaru, powodzi bądź utraty np. pracy przez rodziców. Zasiłek będzie mógł mieć tutaj tylko dwie formy, formę rzeczową bądź finansową. Przyznanie zasiłki w formie rzeczowej nie będzie wymagało rozliczenia się przez ucznia fakturami za dokonane zakupy. Omówiony projekt uchwały stanowił będzie dokument prawa miejscowego i jeżeli zostanie podjęty to uchwała wejdzie w życie po 14 dniach od ogłoszenia jej w Dzienniku Urzędowym Województwa Podkarpackiego. Prezentowany projekt uchwały różnił się będzie czterema zasadniczymi kwestiami od tej która do tej pory obowiązuje, a mianowicie nie ma tutaj powielanych zapisów,

które występują w ustawie o systemie oświaty, nie będzie ciała doradczego w postaci Komisji Stypendialnej, która obecnie funkcjonowała, wzór wniosku o stypendium nie będzie dokumentem obligatoryjnym, uszczegółowiono formy pomocy rzeczowej.

**Naczelnik Wydziału wprowadziła autopoprawkę w zał. nr 1 do tejże uchwały w § 5 ust. 1 dwa słowa ostatniego wersu brzmiące „danego roku” zastąpić słowami „następnego roku”.**

Komisja Finansowo – Gospodarcza omawiany projekt uchwały zaopiniowała pozytywnie.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Turystyki zaopiniowała projekt uchwały pozytywnie.

Prowadzący posiedzenie Pan Antoni Wojewoda otworzył dyskusję w tym punkcie.

Nie było chętnych do zabrania głosu, w związku z czym prowadzący posiedzenie Antoni Wojewoda zamknął dyskusję w tym punkcie i przystąpił do odczytania projektu uchwały w sprawie uchwalenia Regulaminu udzielania pomocy materialnej o charakterze socjalnym dla uczniów zamieszkałych na terenie Gminy Miasta Sanoka ( z uwzględnieniem autopoprawki) .

Do odczytanej uchwały Radni nie wnosili uwag i zastrzeżeń.

Za przyjęciem powyższej uchwały Nr LXII/461/10 głosowało 16 Radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

**Uchwała została podjęta.**

#### **Ad. 19.**

#### **Interpelacje.**

Prowadzący posiedzenie Antoni Wojewoda odczytał interpelacje złożoną na dzisiejsze sesji przez Radnego Romana Babiak.

Interpelacja stanowi załącznik do protokołu.

#### **Ad. 20.**

#### **Wolne wnioski i zapytania**

W punkcie wolne wnioski i zapytania głos zabrali :

Radny Maciej Bluj poruszył kwestie pokrywania się terminów imprez kulturalnych, zwłaszcza w okresie majowo czerwcowym. Zasugerował, aby pracownik z Biura Promocji początkiem roku kalendarzowego wysłał informacje do wszystkich placówek kulturalno – oświatowych, parafii z zapytaniem jakie planują organizować imprezy, następnie zorganizować takie spotkania i skoordynować te terminy, żeby te imprezy się nie pokrywały.

Radny Janusz Baszak odpowiedział, że my nie jesteśmy od tego ani Urząd Miasta żeby skoordynował wszystkie imprezy organizowane przez innych organizatorów. Natomiast Biuro

Promocji Miasta, to co robią inne miasta, powinno na początku roku po uchwaleniu budżetu wydać kalendarz imprez organizowany przez Urząd Miasta tak, aby był on wszystkim dostępny i by inni później organizujący imprezy wiedzieli kiedy je planować, żeby się imprezy nie nakładały.

Radna Maria Szalankiewicz – Skoczyńska poruszyła sprawę czystości w mieście. Radna zdaje sobie sprawę z tego, że są ograniczone środki ale sobota wieczorem akurat przed wolnym dniem jest takim momentem kiedy miasto jest najbardziej zaśmiecone. Czy nie można by było ewentualnie w przetargach z tymi firmami jakoś uzgodnić, żeby jednak w sobotę popołudniu ktoś chociaż przejechał, pozbierał śmieci z kubłów, pozamiatał zwłaszcza w centrum miasta, zwłaszcza w okresie teraz kiedy jest dużo turystów bo przez te ostatnie dni to były bardzo duże ilości plastików koło kubłów, porzrzućane, pozapychane, opakowania różne, zwłaszcza okolice Domu Towarowego, poczty, przy parku.

Druga sprawa dotyczy fontanny na Placu Miasta Partnerskich. Jest brudna, była koszona trwa i powrzućana jest do tej fontanny. Ta dziewczynka ma rączkę podwiązaną sznurkiem, więc nie wiadomo czy to dla ozdoby, czy ta rączka odpada. Może by jednak RIG jak już się zdecydował to zrobić, jakoś to uporządkował. Ludzie tam przechodzą oglądają, patrzą. Te miejsca są takie najważniejsze.

Wracając do czystości miasta to przy sklepie Delia naprzeciwko sądu cały czas przesiadują ludzie pod wpływem alkoholu. Radna zwraca się do Komendanta Straży Miejskiej żeby jednak coś zrobili, bo Strażników nie widać, chociaż żeby jeden się przespacerował, bo jest niesamowita ilość pijanych, oni siedzą spokojnie na ławkach ale to nie jest dobra wizytówka, albo śpią. Śródmieście jest odwiedzane w sobotę i niedzielę przez duże ilości osób, spacerują zatrzymują się a to za ładnie nie wygląda. Radna zwraca się z prośbą aby zwrócić uwagę na czystość i jakoś ten problem rozwiązać.

W sprawie słupów, tablic informacyjnych w centrum miasta była mowa, że zostaną zaprojektowane. Radna uważa, że przydałoby się ich więcej, żeby informacje były na bieżąco i aktualne, bo jak przechodzą nawet z innych miast to patrzą na tablice informacyjne co się dzieje w naszym mieście, więc bardzo dobrze by było zwrócić na to uwagę.

Radna Henryka Tymoczko wnioskuje o wykonanie i montaż uchwyty do flag na słupach elektrycznych – ul. Jana Pawła II, ul. Staszica i ul. Lipińskiego, ul. Krakowska, ul. Rymanowska ul. Jagiellońska, ul. Traugutta. Radna uzasadniła, że jeżeli są święta naszej ojczyzny, wielkie i małe to nasze miasto jest mało oflagowane, a w obecnej chwili elektrownia malowała słupy i nie ma w ogóle uchwyty.

Radna wstąpiła również w imieniu Komisji Rewizyjnej. Poinformowała, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Wojciech Pruchnicki wystosował 26.04.2010 r. w imieniu Komisji Rewizyjnej pismo do Pana Burmistrza z prośbą o udzielenie informacji na następujących pytaniach:

1. Jaka jest liczba telefonów komórkowych w dyspozycji pracowników Urzędu Miasta?
2. Na jaką kwotę opiewają rachunki telefoniczne w poszczególnych miesiącach w Urzędzie Miasta w roku 2009 i 2010, proszę podać oddzielnie kwoty dla telefonów stacjonarnych i komórkowych?

3. Jaka kwotę w powyższych rachunkach stanowią telefony prywatne? Proszę podać wykaz dla poszczególnych miesięcy za rok 2009 i 2010, oddzielnie kwoty dla telefonów stacjonarnych i komórkowych.

Burmistrz odpowiedział pismem z dnia 4.05.2010, że przedstawiona w piśmie tematyka kontroli wykracza poza zakres planu Komisji Rewizyjnej na 2010 rok przyjętego uchwałą Rady Miasta w grudniu ub. roku. W związku z tym prosi o wskazanie podstawy prawnej do przeprowadzenia kontroli w celu ustosunkowania się właściwej komórki organizacyjnej Urzędu do przedstawionych pytań. Ponadto Burmistrz w piśmie poinformował, że środki na opłaty z tytułu zakupu usług telefonicznych przewidziane są corocznie w budżecie miasta w dwóch pozycjach klasyfikacji budżetowej tj. w dziale 750 rozdz. 75023 par. 4360 i 4370. W obu przypadkach w wyniku podjętych działań oszczędnościowych i stałego monitorowania kosztów, wykonanie tych wydatków 2009 r. było zdecydowanie niższe od założonego planu (par. 4360 – 97% planu, par. 4370 – 76% planu).

Radna zwróciła się z prośbą do Rady Miasta w imieniu Komisji Rewizyjnej z Przewodniczącym Wojciech Pruchnickim na czele o ujęcie tego o czym wcześniej mówiła w planie pracy Komisji Rewizyjnej w roku 2010 pod koniec ich kadencji oraz żeby głosowanie odbyło się na następnej sesji Rady Miasta albo żeby Przewodniczący Rady Miasta zlecił wykonanie tej kontroli.

Burmistrz Wojciech Bleharczyk poinformował, że pracownicy mają limity, odpowiadał na to wielokrotnie. Z roku na rok zmniejsza się, Sekretarz tak nowelizuje umowy z operatorem, żeby cały czas coś zyskiwać. Pracownicy nie wykonują limitów a jak jest limit przekroczony to jest to natychmiast wnioskowane i zwracane z pensji. Burmistrz poinformował również, że wielokrotnie wykraczano poza plan kontroli Komisji Rewizyjnej i pamięta że w ciągu roku były udzielne dodatkowe zgody na rozszerzenie kontroli, ale nagle z dnia na dzień pojawia się coś co wykracza poza plan kontroli, to co z dnia na dzień mamy odpowiadać, będzie wskazanie, będziemy odpowiadać.

Wiceprzewodniczący Tomasz Dańczyszyn zwrócił się z zapytaniem do członków Komisji Rewizyjnej czy to jest wniosek Komisji który został faktycznie przegłosowany, czy tylko Przewodniczącego Komisji? Czy było to na Komisji Rewizyjnej głosowane i przedstawione?

Radny Adam Ryniak poinformował, że to nie było głosowane na Komisji Rewizyjnej.

Radny Janusz Baszak stwierdził, że niezależnie od tego czy to w imieniu Komisji Rewizyjnej czy sam Radny składa, ale wniosek jest i trzeba rozpatrzyć na następnej sesji i przegłosować.

Radna Janina Sadowiska poinformowała, że już kiedyś mówiła, że bogaty jest ten kto oszczędza nie tylko w dużych sprawach ale i w małych. Mówiła o wysyłaniu listu do Radnych za potwierdzeniem odbioru, który kosztuje 5,50 zł., chodzi o odpowiedź na zapytanie na sesji. Radna uważa, że nie są to jakieś pytania tak bardzo ważne i tak cenne, że trzeba wysyłać takimi listami. Od ostatniego zapytania Radna dostała już 5 takich listów, przecież można przyjść do Urzędu czy na posiedzeniu Komisji i potwierdzić że odebrała, ale po co marnować pieniądze. Czy naprawdę to musi być i czy jest taki przepis który zobowiązuje do tego żeby tracić pieniądze? Radna prosi, żeby do niej nie wysłać bo przyjdzie i potwierdzi i odbierze taki list żeby 5,50 zł. zaoszczędzić.

Z drugą sprawą Radna zwróciła się do Pana Przewodniczącego i Panów Wiceprzewodniczących, skąd wymyśli takie pojęcie jak Prezydium Rady. W statucie czegoś takie nie ma, w ustawie o samorządzie nie ma a ciągle posługują się Prezydium Rady. Jest wszędzie, że Pan Przewodniczący decyduje albo może wyznaczyć Wiceprzewodniczącego i nie ma czegoś takie jak Prezydium Rady. Radna stwierdził że jeżeli się myli to prosi o podanie paragrafu gdzie jest napisane, że występuje Prezydium Rady.

Z trzecią sprawą zwróciła się do Burmistrza, aby powiedział coś na temat tego co przeczytała w prasie, a mianowicie o osuwisku na Górze Parkowej? Przeczytała, że się ziemia osunęła na jakiś dom. Wiemy co się dzieje w Polsce gdzie tyle osuwisk powstało, Sanok też jest miastem pagórkowatym i jak sprawa geologiczne wygląda u nas, czy są jakieś zagrożenie?

Wiceprzewodniczący Antoni Wojewoda odniósł się do pojęcie Prezydium Rady stwierdzając, że jak Radna była Przewodniczącą Rady to to pojęcie było używane cały czas. Faktycznie nie ma w żadnych zapisie, w żadnym statucie tego ale to się ogólnie tak przyjęło i za Pani również funkcjonowało.

Przewodniczący Zarządu Rady Dzielnicy Zatorze Franciszek Podulka przekazał wniosek mieszkańców ul. Konarskiego i 800-lecia dotyczący uporządkowania nasypu kolejowego, bo od stacji Sanok Miasto do Sanok Główny tam jest ogólny bałagan. Pokrzywy mają już chyba z półtora metra wysokości, wywalają opony, nie mówiąc o butelkach plastikowych i szklanych. Mieszkańcy proszą szczególnie, żeby wykosić przynajmniej dwa razy w roku nasyp kolejowy i uporządkować ten teren i jeżeli to możliwe odmalować wygradzenie na rogatce przy ul. Konarskiego. Z tym właśnie zwraca się do Pana Burmistrza, o wystąpienie do właściciela czyli PKP, aby w jakiś sposób zmobilizowania ich, żeby oni to przestrzegali bo to jest jednak wizytówka miasta, jedne tory biegną przez Sanok a ciągle z tym jest problem.

Radny Ryszard Karaczkowski poinformował, że nie pierwszy raz się zdarza że jak rozmawia się o sporcie to otrzymuje albo instrukcję albo jest w tym gdzieś szufladkowane. Dzisiaj został zaszufladkowany jako specjalista od piłki siatkowej bo na pewno tą dyscyplinę miał Pan Burmistrz na myśli. Radny jest w stanie udokumentować w swojej długoletniej działalności szereg przedsięwzięć zorganizowanych społecznie na rzecz sportu szkolnego, sportu młodzieżowego, na rzecz szeroko pojętej kultury fizycznej dla młodszych i starszych i też na rzecz innych dyscyplin sportowych.

W związku z tym, że padało z ust Burmistrza takie słowo, że jest szansa żeby powołać w hokeju spółkę sportową to Radny chciałby prosić, żeby Burmistrz mając argumenty w ręku, bo o to już prosił Burmistrzów z dużym uporem od trzeciej kadencji rozmawiając o tej dyscyplinie, że jeżeli się w ten sposób sytuacji nie uzdrowi to nie będzie się mówić tutaj o profesjonalnym sporcie w tej dyscyplinie. W latach 94, 98 sam brał udział w takich spotkaniach jako Wiceprzewodniczący Rady organizowanych na tematy sportowe w mieście, gdzie byli ludzie którzy sugerowali, że nie wejdą z dużymi pieniędzmi do stowarzyszenia na którego działalność nie mają wpływu. W ten sposób w tamtych latach stracono paru sponsorów. Tak więc Radnemu wydaje się, że jeżeli miasto które ma duże argumenty w ręku było by w stanie pomóc hokejowi żeby powstał profesjonalny klub, to z całą pewnością mielibyśmy mniej nacisków na Radę i bardziej profesjonalnie ten klub byłby prowadzony i takie są oczekiwania Radnego. Niektórzy uważają go za wroga hokeja, ale nie jest wrogiem hokeja tylko różnie jest w różnych

dyscyplinach, są ludzie w Sanoku którzy społecznie pracują w jednej dyscyplinie i ich szanuje, a nie szanuje tych którzy w zależności od koniunktury gdzie się obraca większa kasa albo gdzie jest koniunktura polityczna nagle się tam znajdują. A przede wszystkim jest prośba o to żeby miasto pomogło uporządkować sprawy w tym klubie.

Radna Maria Szałankiewicz – Skoczyńska poruszyła kwestie osuwiska. Poinformowała, że spotkała ja przykrości. Na poprzedniej sesji zwyczajnej wspomniała na temat osuwiska i obsuwającej się ziemi. W wielki czwartek miała telefon bardzo przykry, Pani Jaraczowa obrzuciła ją wyzwiskami łącznie z tym, że jej powiedziała żeby się nie szwendała po ulicach i po mieście, z groźbami, więc Radna poszła na policje i to zgłosiła. Była sprawa w prokuraturze, ale ze względu że to było słowo na słowo skończyło się tak, że prokurator umorzył sprawę. W historii zdarzyło się że pierwszy raz ktoś tak mocno zaatakował Radną. W sumie to problem dotyczy nie osobistych spraw Radnej ale dotyczy akurat parku na którym Radnej ogromnie zależy bo jest piękny i chciałyby żeby jak najdłużej był taki piękny. Jak z tymi osuwiskami jest to się dopiero zobaczy, bo ziemi nikt nie zbada dokładnie jak ona się tam przemieszcza i dlaczego, ale w każdym razie Radna chciała się podzielić jaki incydent miał miejsce.

Przewodniczący Rady Dzielnicy Wójtostwo Kazimierz Olender zwrócił się prośbą do władz miasta i szefa Straży Miejskiej w sprawie ul. Jana Pawła II . Piękna ulica, piękne chodniki. Udało mu się już uzyskać, że policja patroluje tą ulicę ale widać, że te siły są małe, Starostwo mu w tym pomogło, a rozjeżdżany nie tylko, że ten krawężnik jest urywany bo obywatele miasta nie umieją poszanować chyba tego co z takim trudem zrobione, wjeżdżają na pas zieleni, felgami urywają krawężniki. Poza tym jest jakaś moda parkowania na nowym chodniku w tych miejscach gdzie jest szerszy.

Drugi wniosek dot. parkingu na ul. Jana Pawła II, naprzeciw sklepu Frac, przy ul. Dembowskiego, przy przychodni, tam nie trzeba dużych nakładów a są wyrwy w tym asfalcie tak potężne, że trzeba by było to wziąć i załatać.

Radny Józef Krynicki nawiązał do poprzedniej sesji gdzie został pomówiony o nie płacenie za wywóz nieczystości z jego posesji tj. z budynku mieszkalnego i z prowadzonej działalności. Dzień wcześniej przed ostatnią sesją zwyczajną Radny miał kontrolę Straży Miejskiej wysłaną przez Komendanta Straży Miejskiej i były sprawdzane umowy. Radny myślał, że Pan Komendant zabierze głos w tej sprawie ale widzi że to jest prywatna sprawa Pana Zajdla i Komendanta, tak mu się wydaje. Jeżeli Komendant głaszcze podatnika po głowie to też jest to śmieszne i prosi żeby się uspokoił to dla Radnego jest to w ogóle niezrozumiałe. Mało tego, okazuje się że Pan Zajdel stosowany jest przez pewne osoby ze złośliwością tą, że Radny był przeciwny umorzeniu mu 16.000 zł., a więc w ten sposób robi zamieszanie wokół osoby Radnego. Nie może to tak dalej trwać, jest to osoba agresywna, Radny nie złapał za rękę ale zostały również w nocy poprzecinane opony w jego samochodzie i zgłoszone zostało to do prokuratury. Pan Zajdel zbierał pieniądze na budowę Szkoły Podstawowej w dzielnicy i też się nie rozliczył, też się bulwersuje bo mieszkańcy się upominają o ten temat. Radny nie wie czy akurat Straż Miejska jest potrzebna miastu, czy Komendant po prostu tylko chwali się swoimi zasługami gdzie zasług nie widać. Nie tak powinna reagować Straż Miejska wzywana po pięć razy na dzień, że Krynicki źle ma zaparkowany samochód przy rozładunku pod sklepem, bo to się nie da funkcjonować jako przedsiębiorca, jako handlowiec, że ktoś komuś przeszkadza i na okragło straszenie. W tej chwili Pan Zajdel jest w szpitalu bo prokurator zaczyna mu po piętach

deptać ale wróci i dalej będzie to samo robił. Radny uważa, że miasto, Rada Miasta powinni korzystać z usług policji, przekazać jakieś subwencje na ich cele a Straż Miejską zlikwidować.

Radna Janina Sadowiska poinformowała, że została trochę sprowokowana przez Pana Krynickiego, bo jest zdziwiona taką wypowiedzią, że Pan Komendant ma bronić Radnego. Radna pamięta jak był uchwalany Regulamin Straży, w którym zapisane są obowiązki Komendanta i Komendant ma obowiązek wysłać Straż na każde wezwanie i nie jest tam napisane że do Radnego nie wolno wysłać, czy trzeba występować na sesji. Uważa, że żaden obywatel ani Radny, nawet Pan Burmistrz nie ma takiego przywileju. Do obowiązków Komendanta należy wysłać Straż jeżeli jest wezwanie.

Radny Józef Krynicki stwierdził, że nie mówi iż Radny nie ma być kontrolowany jeżeli zachodzi taka konieczność, ale jeżeli jest pomówienie że coś takiego jest i Radny dzień wcześniej pokazuje Straży Miejskiej cztery umowy na wywóz nieczystości i zapłacenie za ścieki to o czym tu się mówi, to my się mamy nawzajem obrażać. Radny nie ma pretensji do Komendanta że mu wysłał kontrolę bo tak powinno być ale jeżeli Komendant stoi i słyszy co mówi człowiek któremu nie został udzielony głos. Radny dodał, że wie, iż Pani Radnej jest przykro bo i też między innymi „nakręca” ten temat.

Radna Janina Sadowiska stwierdziła, że została w tej chwili obrażona i pomówiona, to jest naruszenie jej godności Radnej. Pana Zajdla prywatnie nie zna ale jeżeli Radny mówi, że Pan Komendant powinien go bronić na sesji to jej reakcja jest w tym wypadku tylko na te słowa „bronić na sesji”.

Zastępca Burmistrza Stanisław Czernek odniósł się do problemów poruszonych przez Radnych. Jeżeli chodzi o czyszczenie miasta w sobotę to trzeba by było ogłosić przetarg na taką usługę i dodatkowe pieniądze. Przetarg był już ogłoszony, wygrała firma która zbiera kosze do soboty rana. Jest problem inny, że do koszy na śmieci w centrum miasta rzucają ludzie odpadki z mieszkań. Z tym trzeba oczywiście walczyć, ale oczekiwanie że co dwie godziny będzie sprzątane bo o 6 popołudniu ktoś wrzuci, a 8 chcemy żeby było czysto to jest to niestety nadmierne oczekiwanie, nie jesteśmy w stanie tego zrobić. Po każdej imprezie jeżeli jest planowana, robi się nawet w środku nocy sprzątanie żeby na drugi dzień rano było oczyszczone lub skoro świt. To zresztą bardzo dużo kosztuje, był ogłaszany na ten temat przetarg i to nie jest kwestia zlecenia pojedynczego.

Słupy i tablice informacyjne to rzeczywiście jest ich mało, przedsiębiorca który ma od nas dzierżawione słupy zobowiązał się, że dodatkowe słupy swoim kosztem i staraniem postawi. Miał to zrobić przed tymi wyborami, trochę się spóźnia ale na pewno ich przybędzie i to kilka czy kilkanaście słupów i tablic.

Osuwisko na górze parkowej, to osuwisko które się uczynniło, nie jest związane z wykopem zrobionym przez Państwa Jaraczów tylko akurat obok za tym budynkiem, który kupili od miasta poszło część góry parkowej i wyróciło duże drzewa, porobiło szkody. Zostało to zinwentaryzowane, zgłoszone jako katastrofa budowlana i będziemy oczekiwać środków pomocowych żeby usunąć to osuwisko. Jego się nie zlikwiduje całkowicie. Na naszym terenie tych terenów osuwiskowych jest bardzo dużo i można się spodziewać w różnych miejscach. Góra parkowa jest takim przykładem, że w wielu miejscach po nadmiernych opadach osunęły się

zbocza, są zagrożone budynki przy ul. Parkowej, ul. Emilii Plater. Dużym problemem jest skarpa miejska za starym ratuszem uruchomiło się osuwisko, mur oporowy stary się rozleciał, trzeba było na bieżąco zabezpieczyć żeby nie narobił szkód, bo kamienie leciały aż do potoku na dole. Podjęto bieżące czynności które będą kontynuowane i oczekuje się środków pomocowych na osuwisko.

Nasyp kolejowy jest kolejowy i trudno wchodzić w cudze podwórko, my co najwyżej możemy interweniować do służb kolejowych, żeby to zrobiły. Rzeczywiście od dłuższego czasu jest jednym z najgorszych miejsc jeżeli chodzi o zarastanie pokrzyw czy krzaków.

Parkingi przy ul. Jana Pawła II mają stan prawny, że to nie są miejskie oprócz przychodni zdrowia. Otrzymano wniosek od Starostwa żeby je przyjąć, ale to kosztuje. Miasta też nie stać na remontowanie, brakuje pieniędzy na remonty i stąd oczekuje się od obecnych właścicieli naprawy tego co jest ich i ten wniosek zostanie skierowany do Starostwa, żeby to oni załatwili te dziury, bo to jest póki co ich. Jeżeli wolą Rady będzie przyjęcie tych parkingów, to drugim ruchem będzie zapewnienie w budżecie odpowiednich kwot, żeby było na ich remontowanie.

Zastępca Naczelnika Wydziału Promocji, Rozwoju i Kultury Wojciech Pajestka w imieniu Pana Burmistrza zaprosił Radnych na akcję malarską, która nazywa się „4-Nation PaintFest” („Sztuka pomaga w leczeniu”). Akcja ta odbędzie się 22 czerwca, czyli w najbliższy wtorek na Sanockim Rynku. Urząd Miasta wspólnie z amerykańską Fundacją „The Foundation for Hospital Art” i Szpitalem Specjalistycznym w Sanoku będą malować 15 wieloczęściowych obrazów. Gotowe prace zostaną подарowane trzem szpitalom (Szpital Specjalistyczny w Sanoku, Szpital im. A. Lena w Humennem, Szpital Miejski w Drohobyczu). Amerykańska Fundacja wybrała właśnie Sanok nieprzypadkowo, gdyż już dwa lata temu organizowali taką akcję tutaj i Fundacja ta stawia sobie przede wszystkim za cel przemienianie szpitali w najpiękniejsze miejsca służące leczeniu ludzi. Zaszczyci również swoją obecnością Konsul Stanów Zjednoczonych w Polsce, także serdecznie zapraszam i liczę na Państwa przybycie.

## **Ad. 21.**

### **Zamknięcie obrad Sesji.**

Prowadzący posiedzenie Antoni Wojewoda - zamknął LXII zwyczajną Sesję Rady Miasta Sanoka.

Protokołowała :

Sekretarz Sesji :

Przewodniczący  
Rady Miasta

Joanna Szylak

Piotr Lewandowski

Jan Pawlik